

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.
Numer pojedynczy kosztuje w mieście 10 hal., poza 16 hal. — Biuro Redakcyj i Administracji ulica Ozarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa — biuro dzienników St. Sokolowskiego, ulica Trzeciego Maja 1. 5. — Listy należy frankować.
Reklamacye stwarne wolne od opłaty.
Telefon Redakcyj Nr. 88.
Telefon Administracji Nr. 637

Prenumerata.
zamiejscowa:
rocznie 32 K | ówletniocześnie 8 K — h | rocznie 24 K | ówletniocześnie . . . 8 K
półrocznie . . . 16 K | miesięcznie . . 2 K 70 h. | półrocznie . . . 12 K | miesięcznie. . . . 2 K
W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h.
„Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i listkowe po 30 hal., natomiast po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia listkowe i tabelaryczne statutowa towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po 60 hal. za wiersz petitowy lub jego miejsce.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników Sokolowskiego we Lwowie ulica Trzeciego Maja 1. 5. W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adam (V. de Raczkowski) 30 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące Najwyższe pismo Odręczne:

Kochany hr. Szögyény-Marich!

Po długoletnim pełnieniu służby publicznej, w czasie której był Pan w znakomity sposób czynny przez prawie dwa lata jako Mój węgierski Minister przy Moim Dworze, a przez prawie dwadzieścia dwa lat jako Mój nadzwyczajny i uppełnomocniony ambasador w Berlinie, wniósł Pan prośbę o przeniesienie w stały stan spoczynku.

Przechylając się niniejszem do Pańskiej prośby i patrząc z prawdziwym ubolewaniem na Pańskie ustąpienie z czynnej służby, niezuwam jako potrzebę serea wypowiedzieć Panu za Pańską zawsze najwyższym patriotycznym duchem owianą, bogatą w skutki działalność, w szczególności za Pańską wybitną czynność, w Berlinie, dzięki której umiał Pan zdobyć sobie także szczególne zaufanie Mego wielkodusznego Sprzymierzeńca, Jego Ces. Mości Cesarza niemieckiego, Króla Prus, Moje najgorętsze podziękowanie i Moje najpełniejsze uznanie, jako których znak zewnętrzny nadaje Panu wielką wstęgę Mego orderu *śr. Szczeplana* w brylantach z uwolnieniem od taksy.

Wiedeń, 4 sierpnia 1914.

Franciszek Józef w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył, wskutek wiernopoddanego wniosku

Ministra Ces. i Król. Domu i spraw zagranicznych, Najwyższem postanowieniem z dnia 4 sierpnia h. r. zamianować najmiłościwiej tajnego radcę, radcę legacyjnego I. kategorii w stanie rozporządzalności, Gottfryda księcia Hohenlohe-Schillingsfürsta, nadzwyczajnym i uppełnomocnionym ambasadorem u cesarsko niemieckiego i królewsko pruskiego Dworu i powierzyć mu najmiłościwiej w charakterze nadzwyczajnego posła i uppełnomocnionego Ministra dyplomatycznie zastępstwo u wielkksiążęcych Dworów Mecklemburg-Szwerin, Mecklemburg-Strelitz i Oldenburg, u książęcego Dworu Brunswickiego i u senatów wolnych i hanzeatyckich miast Hamburga, Bremy i Lubeki.

Ministerstwo handlu zamianowało praktykantów pocztowych: Adolfa Blemera w Tarnopolu i Seliga Lublinera w Husiatynie, asystentami pocztowymi, a dyrektora poczty i telegrafów przydzieliła pierwszego do Skąły, drugiego zaś pozostawiła w Husiatynie.

Ministerstwo spraw wewnętrznych na podstawie Najwyższego upoważnienia udzieliło w porozumieniu z Ministerstwem skarbu dr. Kajetanowi bar. Horochowi i towarzyszom zezwolenia na utworzenie akcyjnego Towarzystwa pod firmą: „Krakowski Bank komercyjny, Towarzystwo akcyjne w Krakowie”, z siedzibą w Krakowie i zatwierdziło tegoż statuty.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 14 sierpnia.

WOJNA.

Wypowiedzenie wojny przez Francję i Anglię Austro-Węgom.

Z Wiednia telegrafują: Królewski angielski ambasador sir Bunsen zjawił się wczoraj w c. i k. Ministerstwie spraw zagranicznych, aby złożyć oświadczenie, że Francya uważa się za znajdującą się w stanie wojennym z Austro-Węgrami, albowiem Austro-Węgry zwalczają Rosyję, sojusznika Francyi i popierają wroga Francyi, państwo niemieckie. Zarazem ambasador angielski oświadczył, że ze względu na stanowisko Francyi także Anglia uważa się za znajdującą się w stanie wojennym z Austro-Węgrami.

Do tej wiadomości dołącza *Biuro Kor. Tel.* następujący komunikat:

C. i k. ambasador w Londynie otrzymał wczoraj od angielskiego urzędu spraw zagranicznych następującą notę:

„Na zlecenie rządu francuskiego, który nie może już więcej znosić się bezpośrednio z Rządem austro-węgierskim, mam zaszczyt donieść W. Ekszellency co następuje: Rząd austro-węgierski, wypowiedziawszy wojnę Serbii, a więc utworzywszy w Europie początek kroków nieprzyjacielskich, postawił się w

stan wojenny z Francją bez wszelkiej prowokacji ze strony rządu francuskiego. Po pierwsze Austro-Węgry po wypowiedzeniu przez Niemcy wojny Rosyji, a następnie Francji zajęły w tym konflikcie stanowisko stronnictwo, wypowiadając ze swej strony wojnę Rosyji, która już znajdowała się w walce po stronie Francji. Powtóre, według wiarygodnych informacji, wojska austro-węgierskie wysłane zostały do granicy niemieckiej wśród warunków, które równają się bezpośredniemu zagrożeniu Francji. Wobec tych faktów rząd francuski widzi się zmuszony oświadczyć Rządowi austro-węgierskiemu, że pozycyjni wszelkie zarządzenia, aby wystąpić przeciw tym czynom”.

W związku z tem sir Edward Grey oświadczył naszemu ambasadorowi w Londynie: „Ponieważ nastąpiło zerwanie stosunków w wyż wymieniony sposób między Austro-Węgrami a Francją, rząd angielski widzi się zmuszony zawiadomić, że od północy nastąpił także stan wojenny między Anglią a Austro-Węgrami”.

Do powyższej noty należy zauważyć, że konflikt Austrii z państwem samodzielnym, jakim jest Serbia i z powodów, które z polityką międzynarodową nie mają nic wspólnego, nie może być uważany za prowokację do wywołania zatargu europejskiego.

Co do wypowiedzenia wojny ze strony Francji należy podnieść, że Austro-Węgry zmuszone były wypowiedzieć Rosyji wojnę, choćby dlatego, że Rosyja zupełnie jawnie zagroziła granicom Monarchii przez swoją mobilizację. Dalej Austro-Węgry nie wysyłały wojsk swoich do granicy francusko-niemieckiej i tę okoliczność na zapytanie rządu francuskiego zakomunikowały mu przez oficjalne oświadczenie. Argumentacja gabinetu francuskiego jest nie tylko przekreśleniem faktów, ale świadomym kłamstwem.

Jeśli Anglia zdecydowała się z tak lekkim sercem zerwać tradycyjną przyjaźń, jaka łączyła ją z Monarchią austro-węgierską, rzekomo w obronie Francji, jest to fakt po-

dziły magnatowi przycinków, to z jego sarmatyzmu dworując, to smorgońska wypominając mu akademię lub poważnie z niechęci do królewskiej Stanisława Augusta osoby czyniąc objekeyę.

Więc też z wielką ciekawością brał Radziwiłł do ręki gazetkę, ilekroć mu ją dostawiono ze stolicy, a z rozjuszeniem, jako *tur irritatus*, miał nieszczesny papier i rzucił, napotkawszy przeciwko swej dostojnej personie potwarz niegodną lub nędną uszczypliwość.

I teraz okulary na nos włożywszy, z partym zrazu oddechem, a potem z westchnieniem ciężkiem rozpatrywać się począł wśród nowin, z oficyny p. Grolla w świat puszczonej. Już dwie stronice przejrzał, szukając ostego żądła, a nie znalazł go przecie. Lżej więc odetchnął. Może nakoniec dano wojewodzie pardon, kogo innego obierając sobie za przedmiot przesładowania?

I dalej też śledząc, nie podobnego nie dostrzegł. Jakiś wierszyk przewinął się księcin przed oczyma, któżby jednak wiersze czytał w czasach, gdy tak poważne sprawy toczą się nurtem spienionym?

Z tryumfem, jak po wygranej bitwie, chciał już złożyć gazetkę, ale ostrożność — a dowody jej nieustannie w rzeczach zarówno większej, jak mniejszej wagi składał — kazała księcin raz jeszcze dokonać przeglądu. Owa zaś ostrożność łączyła się z niedowierzaniem, by możliwe było takie wojewody wileńskiego w gazetce zapomnienie; łączyła się też z uczuciem, jakby braku jakiegoś, jakby zawodu...

Iterum, a gruntownie dochodząc, nie pominął już nawet wierszyka, acz zabawić się nim początkowo nie znajdował racji.

— I otóż — koby się był spodział? — tu właśnie wylazło sztydo z worka! Czego nie uczyniono wprost, to *sub rosa* podane zostało czytelnikom rymotwórką sztuką!

Przysłonięto było zresztą tak lekkie, że choćby nie chcieli, jasnym stać się im musiało po przeczytaniu, komu ztracony gryziopórek sztybetem swych rymów zajechać chciał pod zębem.

Ow niedobry muz wytwór opiewał:

NA AMBICYUSZA.

Akrostych.

Rad, że prawdy mu w oczy nikt nie powie [śmieło.
Ambicyusz własną swoją odurzył się [ehwał.
Drwi z majestatu, władzy, drwi bezecnie [z prawa,
Zuchwały, złym przykładem powszechność [napawa.

I cóż złąd, że Opatrzność złożyła mu [w dlenie
Wszystko, czem mógłby polskiej wsparciem [być Koronie?
Inny, szczęśliw, gdy braci, gdy kraj [uszcześliwił,
Ładobureca zaś kontent, że świat głupstwem [zdziwił!
A. W.

Okularów coraz poprawiając, czytał książkę raz i drugi i dziesiąty, bo własnym oczom nie chciał wierzyć, by bezecność warszawskich pasquillantów aż do takiej posunęła się zniżagi! Twarz Radziwiłłowi zapłonęła, jak amarant u wyłogów kontusza; żyły nabiegły mu na czoło postronkami; sapał i fukał naksztal zgonionego odyńca.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Stanisław Rossowski.

ALBY POCZĄTEK.

Non genere tantum Scipio.

(Ciąg dalszy).

Laskawie odprawivszy kuryera, zajął się ordynat pocztą. Listów była paczka spora; nietknięte wszakże odesłał je zaraz sekretarzowi, *ad referendum*, samemu bowiem brakło cierpliwości wyczytywać te, jak je nazywał, „smalone duby”.

Okulary wszakże założył na nos, gdy gazetę napotkał. Rozpostarłszy bibułę, skwapliwie do czytania się rzucił, bo gorące bardzo było w księciu pożądanie nowych wiadomościów ze świata i o świecie.

Po za tem tylko *exceptionaliter* zdarzało mu się czytywać. Za wiele *bonum publicum* i rodu splendor dawał Radziwiłłu fałtygi, żeby jeszcze *litteris et artibus* przyzwolili poświęcać mógł atencyę.

Nieraz też wdychał serdecznie i nie bez zadróżki myślał o złotej byle szaraczka na kilku włókach swobodzie. Ten *rura paternu* uprawiając, o powszechność dbać nie znajdował się obligowany, ani *representationis causa* darmo nie tracił drogiego czasu.

Ale Lizdejki *proles*; ale syn Michała Kazimierza i Orszuli Wiszniowieckiej; ale sukcesor po przesławnych Mikołajach, Krzysztofach, Jerzych, Albertach; ale pan sześciu ogromnych ordynacyi, 23 zamków, 426 miast i miasteczek, 2032 folwarków, 10.053 wsi o 502 858 dymach — ten nie mógł pożądaniu serca wedle woli czynić zadość i *otium* słodkiego nie wolno mu było szukać. Czuł bowiem książę Karol, że cała Rzplta, nietylko

nieswieska, lecz z Litwą trasnieświeską i Koroną na nim spoczywa — chwalić Boga, dość tęgim, by takowe udźwigać *onus*. Iście Atlas wtóry, jeno, że ów plecami się posługiwał, a tu głowę nastawić trzeba było!

Nie łatwo też należeć możnaby kogoś, kto podobnemu sprostałby brzemieniu. Bo to o wszystkim pamiętaj: o jutrzejszem polowaniu na Lisim Chwoście; o pana Sajewicza konszachtach z francymmerem (jeśli postronnych jeszcze nie spodobało mu się spłatać figlików); o puszczeniu nowego konceptu *in gratiam* króla jegomości; o tem, jakiego dobyć z piwnicy węgryna, by księdza kwestarza bialskich OO. Reformatorów raz przecie z nóg zwalić; o sprawie z Kossobuckim *in puncto* zajazdu; o pociśnięciu podskarbiego, iżby sustancyi dostarczył świeżej, gdyż wojewodzińskie złoto przy jego hojności ekstraordinaryjnej, rzekłbyś: topniało w rękę; a całe to nieaktualny register, jeno piątę przez dziesiątę z onej *silva rerum*, na którą wielmoży litewskiemu z dnia na dzień brać należało konsyderację.

I miał zmarszczenie słyszeć jeszcze, jak rośle warszawscy z nieprzytomności jego u dworu korzystając, ostrzyli na księciu zęby, że w tak poważnych, usilnej kolaboracji całego narodu wypatrujących czasach, wylegiwa się brzuchem do góry, a fortunę przodków bez żadnego dla kraju profitu marnotrawi. Wobec czego zresztą, z chrześcijańską prawdziwie pokorą, najmniejszej nie okazywał indygnacyi, krzywdę swą Panu ofiarując cętnie, a jeszcze słał do Boga Najwyższego dzięki, że mu się z tych szelmów we frakach dzięki, i pończochach żaden pod rękę nie nawinie, bo z życiem taki furfant pewnieby nie wyszedł!

W Warszawie może wiedziano o tem, albowiem dwór aż zanosił się od śmiechu coraz nowemi o wojewodzie wileńskim zabawianym anegdotami, a gazetki także nie szczę-

załowania godny, który atoli nie zastał nas nieprzygotowanych i który przyjmujemy ze spokojem i ze świadomością, że dobra i sprawiedliwa sprawa musi zwyciężyć.

Jedenaste wojen!

Po wypowiedzeniu wojny przez Anglię i Francję Austro-Węgrom liczba wojen w Europie podniosła się do jedenastu.

Austro-Węgry zawikłane są w następujących pięć wojen:

1. Z Serbią.
2. Z Rosyją.
3. Z Czarnogorą.
4. Z Francją.
5. Z Anglią.

Niemcy znajdują się w stanie wojennym:

6. Z Rosyją.
7. Z Belgią.
8. Z Francją.
9. Z Anglią.
10. Z Serbią.
11. Z Czarnogorą.

Walki Austro-Węzier.

Z Wiednia donoszą pod d. 13 bm.: Na północno-wschodnim placu wojny wczoraj grupa rosyjska, złożona z jednej baterii, kilku sotni kozaków z karabinami maszynowymi i 12 armat, została odparta tak, że uciekając cofnęła się znów za granicę.

Ponadto kilka mniejszych oddziałów rosyjskich, które przeszły były przez granicę, cofnęło się przy zbliżaniu się naszych wojsk.

O wypadkach na południowym-wschodzie, ze względu na to, że zachowanie tajemnicy jest wskazane, postanowiono nie ogłaszać żadnych konkretnych faktów.

Z Monarchii.

Ambasador bar. Macchio wyjechał wczoraj wieczorem z Wiednia do Rzymu.

Najdost. Arc. Leopold Salvator odstąpił swój pałac na cele Czerwonego Krzyża.

Anglobank ofiarował 120.000 kor. na cele wojenne humanitarne

Do prezydium Rady miejskiej w Pradze wpłynęła ze strony publiczności propozycja, aby w dniu urodzin Najj. Pana urządzić iluminację budynków miejskich i ratusza. Wydział miejski uchwalił w miejsce iluminacji 1000 kor. na cele zapomogowe, a zarazem wystosował do ludności m. Pragi apel, aby w miejsce iluminacji ofiarowała pewne datki na cele dobroczynne, stojące w związku z wojną.

Urzednicy śląskiego Rządu krajowego i śląskiej Rady szkolnej okręgowej uchwalili przez cały czas trwania wojny co miesiąca ze swych poborów pensyjnych opłacać pewną kwotę na Czerwony Krzyż i na rodziny osób, powołanych pod broń.

Z Zagrzebia donoszą do węgierskiego Biura korespondencyjnego, że kilku wybitnych obywateli przedłożyło Komisarzowi rządowemu wniosek o utworzenie osobnego Zjednoczenia obywateli celem utrzymania porządku i spokoju w mieście, w porozumieniu z władzami wojskowymi i cywilnymi, na czas trwania wojny.

Słowacy węgierscy wydali odezwę, wzywającą wszystkich braci, aby z całym poświęceniem stanęli w walce o obronę Ojczyzny obok braci węgierskich.

Rozporządzenia P. Ministra oświaty.

Ponieważ wielka liczba nauczycieli szkół średnich i pokrewnych zakładów średnich, oraz nauczycieli szkół wydziałowych i ludowych powołana została do służby czynnej, a wiele gmachów przeznaczonych na szkoły, użytych zostało na inne cele, rok szkolny nie będzie się mógł rozpocząć w przepisany terminie we wrześniu.

Jak się dowiadujemy, P. Minister oświaty dr. Hussarek w okólniku wydanym do Rad szkolnych krajowych, zastrzegł sobie, iż w stosownej chwili ustanowi termin rozpoczęcia roku szkolnego, a równocześnie wyda odpowiednie zarządzenia, które będą potrzebne, aby z powodu późnego rozpoczęcia roku szkolnego nie powstały żadne szkody dla dalszych studyów.

Donoszą dalej, że P. Minister oświaty dr. Hussarek zezwolił tym uczniom szkół średnich, którzy znajdują się w wieku popisu, albo spodziewają się być powołani do służby czynnej, lub też dobrowolnie do niej się zgłaszają, aby złożyli wczesniej egzamina poprawcze. Ci więc uczniowie szkół średnich, którzy w ostatnim roku szkolnym otrzymali poprawkę, mogą ją teraz złożyć. Również ci uczniowie, którzy przy ostatnim egzaminie dojrzałości zostali reprobowani na pół roku, mogą być dopuszczeni teraz do powtórnego egzaminu. Prośby o dopuszczenie do tych egzaminów należy wnieść do odnośnej Rady szkolnej krajowej. Na wypadek, gdyby w jakiej szkole średniej złożenie komisji egzaminacyjnej było niemożliwe, wyznaczona będzie inna szkoła średnia, w której będzie można składać te egzamina.

Odezwa do duchowieństwa diecezji krakowskiej.

Konsystorz Książęco-Biskupi krakowski ogłasza co następuje:

Odezwa z dnia 4 sierpnia b. r. L. 6096 poleciłmy duchowieństwu, aby z ambon zachęciło ludność do spokoju i wzajemnego pomagania sobie przy żniwach, nadto do otoczenia opieką chorych, opuszczonych i sierot.

Obecnie polecamy wszystkim samodzielny duszpasterzem, aby w porozumieniu z władzą świecką zorganizowali komitety gminne (jeżeli dotąd nie powstały) we wszystkich miejscowościach należących do parafii, celem skutecznego przeprowadzenia wspomnianej pomocy i opieki.

Komitety powinieli zorganizować tak ludność zdolną do pracy, jak również zaprzęgi w gminie, aby zajęcia nie cierpiące zwłoki, zwłaszcza przy żniwach i uprawie roli, wykonywano systematycznie w całej parafii. Ludzi nie mających zajęcia należy do tej pracy zachęcić za odpowiednim wynagrodzeniem, a usuwających się od tego obywatelskiego obowiązku skłonić przy współdziałaniu władz świeckich.

Komitety powinieli sam, bądź też przez odpowiednią sekcję, ułatwić podania do władz politycznych o zapomogi dla rodzin,

których ojców, względnie mężów powołano pod broń.

Z Książęco-Biskupiego Konsystorza.
W Krakowie, dnia 11 sierpnia 1914.
Ks. Adam Stefan.

Wiadomości z Niemiec.

Nordd. Allg. Ztg. donosi: Rossya, Francya, Belgia i Anglia mają depozyty w rozmaitych instytucjach finansowych. Wypłacenie tych depozytów tym wrogim państwom po wybuchu wojny będzie karane jako zdrada stanu.

W Berlinie naczelny wódz wydał rozkaz, że wszystkie depozyty Rossyi, jako wroga, prowadzącego wojnę, mają być skonfiskowane.

Wobec wiadomości, rozsiewanych przez angielski urząd spraw zagranicznych, Biuro Wolfa upoważnione jest ze strony miarodajnej do stwierdzenia, że ze strony niemieckiej nie położono wcale min na morzu Północnym, które utrudniałyby lub udaremniały neutralność handlową. Niemcy tam wcale min nie położyły, lecz położyły je tylko w bezpośrednim pobliżu wybrzeży angielskich.

Z Petersburga otrzymano wiadomość, że rada dworu Kaltner, który był przez 32 lat urzędnikiem ambasady niemieckiej w Petersburgu, został przy demolowaniu gmachu ambasady niemieckiej w Petersburgu, przez tłum zamordowany.

Odezwa Administracji biskupstw w Poznaniu i Gnieźnie do duchowieństwa.

Z Poznania donoszą: Administratorowie biskupstw w Poznaniu i Gnieźnie wydali odezwę do duchowieństwa i wiernych obu dyecezyi, w odezwie tej powiedziano:

„W całej Europie środkowej pali się pochodnia wojny, wzniecona przez rząd rosyjski, pod którego okrucieństwem naród nasz cierpi przeszło od stu lat, pod względem religijnym i narodowym. Rząd ten, wrogo usposobiony dla naszego narodu i Kościoła, w sposób podstępny uczynił z przeważnej części Europy widowię wielkiej pożogi wojennej i zmusił naszego władcę oraz sojusznika jego Najj. Cesaarza Austrii do tego, by z bronią w ręku ochronił sprawiedliwą sprawę i swój kraj.“

Dalej czytamy w odezwie, że wojna stała się nieunikniona, że pociąga ona za sobą konieczność wielkich ofiar, które ponosić należy w przeświadczeniu, że chodzi o rzecz sprawiedliwą.

Następnie powiedziano: „Wiemy, że wśród nas nie zanikło poczucie obowiązku pod względem władzy, danej nam od Boga. Spójnijcie jako godni synowie narodu rycerskiego mężnie swe obowiązki w walce, a wy inni, którzy pozostajecie przy ognisku domowym, zachowujcie się spokojnie i ufajcie w Boga, a w szczególności nie dajcie posłuchu podejrzanyemu agentom, którzyby zakłócili spokój i zawiercie, że jeżeli w tej wielkiej i nadzwyczaj ważnej chwili wiernie i odważnie staniecie obok waszego monarchy i przez swe lojalne stanowiska przyczynicie się do zwycięstwa jego walecznej armii, to wasz władca w swej szlachetności spełni nasze sprawiedliwe żądania i usunie wszystko, co nas uciska. Wierzenie też, że przez to współdziałanie w zwycięstwie armii cesarskiej naszym braciom cierpiącym po tamtej stro-

nie granicy pomożecie do osiągnięcia lepszej przyszłości“.

Odezwa kończy się wezwaniem, aby w modłach codziennych błagano Boga o zwycięstwo.

Moratorium.

Wiener Ztg. ogłasza Najw. rozporządzenie Cesarskie, mocą którego dwutygodniowe moratorium zarządzone 1 sierpnia dla wynikłych prywatno-prawnych, oraz wekslowych, czekowych i pochodzących z ubezpieczenia, a które były płatne 1 sierpnia, przedłuża się do 30 września b. r.

Dla pretensyj prywatno-prawnych, które wynikły przed 1 sierpnia a były płatne między 1 sierpnia a 30 września, termin przedłużenia wynosi 61 dni od dnia płatności. Także termin dla weksli i czeków, które wystawiono przed 1 b. m., a których płatność przypada na czas między 1 sierpnia a 30 września, następuje przedłużenie.

Co do zwrotu wkładek, poczynionych po tym dniu, rozporządzenie nie wprowadza moratorium. Zakres pretensyj, które nie podlegają moratorium, został istotnie rozszerzony. Obok pretensyj z kontraktów najmu mieszkani, także pretensje z kontraktów dzierżawy obecnie nie podlegają zwłocze. Również poszczególne pretensje z ubezpieczenia na życie, zwłaszcza co do wypłaty sumy ubezpieczenia aż do wysokości 500 kor., dalej pretensje z ubezpieczenia na wypadek śmierci na wojnie do pełnej sumy ubezpieczenia nie podlegają moratorium, a tak samo pretensje w innych gałęziach ubezpieczeń do wysokości 400 kor.

Szczególnie ważnym jest, że nie tylko pretensje co do procentów i zapłaty kapitału długów państwowych i gwarantowanych przez Państwo obligacji, ale także pretensje dotyczące się oprocentowania i zwrotu sum płatnych z zapisów dłużnych o bezpieczeństwie pupilarnym, zwłaszcza z listów zastawnych wyjęte są z pod moratorium. Procenty i annuitety pieniężne, zabezpieczone na wynajętych lub wydzierżawionych gruntach w księgach gruntowych, dłużnik ma zapłacić, o ile czynsz najmu lub dzierżawy po potrąceniu podatku i opłat publicznych na to wystarczy.

Ze względu na potrzeby przemysłu banki są obowiązane wypłacać pretensje z rachunku bieżącego bez ograniczeń co do wysokości, jeżeli posiadacz takiego rachunku wykaże, że podjęta suma ma służyć do wypłaty płac lub innych wypłat. Podobny wyjątek uczyniono co do podjęcia z kont rachunku bieżącego potrzebnych kwot na uiszczenie podatków, lub innych konkretnych spłat o naturze naglącej. Jeżeli nie można podać żadnego z powodów, przytoczonych w rozporządzeniu, to banki obowiązane są w każdym razie wypłacić w jednym miesiącu kalendarzowym 3 pr., z granicą do wysokości 400 k. Właściciele książeczek oszczędności mogą z każdej książeczki w jednym miesiącu w bankach i Kasach oszczędności podjąć 200 k., w Towarzystwach kredytowych 100 k., w Kasach Raiffaisena 50 k. Kto więc w sierpniu podjął tę lub wyższą kwotę, musi z podjęciem następnej sumy czekać aż do września. O ile zagranicą również będzie ogłoszono

12)

MANUELA.

(Z angielskiego).

(Ciąg dalszy).

Manvers zaczął się śmiać.

— Moje zamiary? sam ich nie znam. Ale nie chcę, aby cierpiała z mojej winy.

— Ściganie jej — rzecz pewna — mogło by jej przynieść więcej szkody niż pożytku.

— Nie — odrzekł Manvers stanowczo — powtarzam, że nie powinna cierpieć przeze mnie.

— A przecież kobieta zazwyczaj płaci za mężczyznę. Lecz, kto wie?!

Manvers wsiał na swego konia i podał rękę mnichowi.

— Żegnaj was, bracie Janie!

— Jedźcie z Bogiem — odrzekł mnich.

Stał chwilę patrząc za oddalającym się i westchnął:

— Biedny mały! Biedna mała Manuela!

VIII.

Manvers był na drodze do Valladolid i spieszył się bardzo. Już ani śpiewał, ani gwizdał; nie był już amatorem, który podróżuje dla własnej przyjemności, lecz chodziło mu o jak najszybsze dostanie się na

miejsce. Dzika Kastylia zmieniła się w krainę czarów i troski. Już nie fantazyja nim kierowała; miał cel do osiągnięcia.

Dziwny, szczególniejszy dzień!

Rano, po idealnej kąpieli, znalazł się nagle w pełnej tragedii. Ładna przygoda z cyganką o ciemnej cerze, o głębokich oczach i ustach czerwonych, krwią się splamiła. Scena pełna słońca, ustąpiła miejsca śmierci. Widział przed sobą szkliste oczy trupa, jego usta skrzywione męką agonii. Nie mógł usunąć od siebie tego potwornego wspomnienia, a zarazem myśli, że on także miał pewną rolę w tej tragedii. Przeznaczenie jego spotkało się z przeznaczeniem Manueli, lecz także i Estebana.

Nieobecni bohaterowie dramatu odzywali w jego umyśle, bardziej realni, spotęgowani wskutek strasznego rozwiązania. Co za tajemnica kryła się pod wydłużonymi oczami Manueli? Co za tajemnica cierpienia, czy grzechu? Co za wiedza i maniera wrodzona przejawiała się w mowie Estebana? Jedno i drugie wydawało się dojrzałe nad lata. Wtedy, gdy powinni byli jeszcze znajdować się u progu życia, oto spórzyli oko w oko potężnej fali namiętności, śmierci, nienawiści, zbrodni!

Ładna dziewczyna ze sztyłem w ręku! Młody człowiek, prawie dziecko, zaszytyletowany! Co za kraj! I cóż robił w tem wszystkim on, Manvers, gentleman z Somerset, ze swymi trzydziestoma latami, swym uniwersyteckim wykształceniem, swoimi dyplomami? Czyż miał siebie brać bardziej na serio, niż to uczynił niemądry wikary z Anglii? Gdy chodziło o rzeczy ważne, gdzież był? Jak dziecko poszedł się kąpać, gdy tymczasem drudzy walczyli o śmierć

i życie! A teraz starał się uspokoić sam siebie, wyobrazić sobie, że jest zdolny do spełnienia zadania i że tem zadaniem było odśzukanie Manueli, aby się nią zaopiekować. Nie tworzył stanowczych planów, nie mógł ich tworzyć, ale przywiązywał się do swojej myśli z całych sił.

Takim jest charakter angielski. Anglik nie może znieść myśli, iż rzeczy idą źle lub dobrze, bez jego udziału. Jeżeli świat idzie swoim torem bez jego kierunku, wszystko stracone mu się wydaje. Manvers, naturalnie, nie był zakochany w Manueli, ale wniessał się w egzystencję młodej dziewczyny i jej sprawy wydawały mu się jego własnymi. Niepodobna mu było odtąd nie zajmować się nią.

Wyostał się obecnie na płaskowzgórzu, utworzone ze skał brunatnych, które zamykają horyzont Valladolidu od strony północnej. Droga ciągnęła się na pochyłościach tego płaskowzgórza; była dość niewygodna, ale widok, który miał z góry, wynagrodził podróżnego. Cała ziemia hiszpańska rozciągała się przed nim aż do krańców horyzontu. Pola uprawne i puszcze, rzeki i stopy, każdy szczegół ukazywał mu się tak wyraźnie, jak na mapie geograficznej. Miał wrażenie, że buja nad światami, wpatrując się w czas i życie. Był rzeczywistością na krańcu wszechświata, wobec niezmierzonej, bezgranicznej przestrzeni, na którą patrzył z góry i z daleka.

Przejęło go uczucie, które podobne było do uczucia kapitana statku, stojącego na pomości. Zdawało mu się, że kieruje światem zdala od ludzi i ich trosk bezwojennych. Hiszpania u stóp mu leżała. Mógł sobie wy-

bierać drogę i patrzeć na drogę danej ludzkości, od kolebki do grobu.

Dusza jego wobec tych wzniosłych myśli wydawała mu się uwolniona z wszystkich więzów. Czuł się naprawdę wolny od wszelkich namiętności, nadprzyrodzonych, dziwnie pojmujących.

Czem byli ludzie tam, w dole, jeżeli nie mrówkami, których szeregi krzyżowały się i znikały, albo skrzydlatymi owadami, unoszonymi tu i owdzie podmuchem sprzecznych prądów. Patrzył na nie rozmarzony, prawie obojętny. Widział, jak dwa owady zbliżyły się do siebie, potem rozłączyły, uniesione silniejszym podmuchem wiatru w świetlany pył powietrza. Ten, który przedstawiał Manuellę, leciał ku ziemi. Wiatr wiejący z gór Asturii gonił go. I nagle, dwa owady zostały uniesione jednym wirem. Uniosły się razem spiralnie w górę, a potem, przebywszy pewną wysokość, pozostały nieruchome, następnie zleciały z wolna i zniknęły w pył unoszącym się z ziemi. I Manvers stracił je z oczu.

Oprzytomniał i otrząsnął się z tych marzeń. Słońce zniżało się w stronę Portugalii, wiatr był chłodniejszy z początkiem nocy.

Czy mu się to wszystko sniło? Co za los wisiał nad nim?

Skierował konia w kierunku, gdzie płaskowzgórza się zniżało i przychywszy tam ujrzał przed sobą, o kilka mil dalej, jak białą plamę na błękitnym horyzoncie, Valladolid, w blasku zachodzącego słońca.

(Ciąg dalszy nastąpi).

szone moratorium, rozporządzenie przewiduje przestrzeganie wzajemności.

Rozporządzenie zawiera ogółem 15 §§, datowane jest 13 sierpnia i znosi rozporządzenie z 1 sierpnia.

Nastrój w Rossyi.

Przybyły z Moskwy Niemiec pisze w *Berl. Tagblatte*: W Moskwie mniej widać entuzjazmu, aniżeli w Petersburgu, ale nieawisze do Niemców jest bardzo wielka. Wszystkie sklepy niemieckie i zakłady zniszczone. Tymach konsulatu niemieckiego zupełnie zdemolowano w sposób niedający się opisać. Stoją zupełnie nagie mury. Nawet tapety zdarto ze ścian. Pomimo tego, że na miejscu była wielka liczba policyantów, żaden z nich nie ruszył się, aby powstrzymać dzieło zniszczenia. W Moskwie widziałem, że powołani pod broń w dwie godziny po otrzymaniu mundurów sprzedali je.

Konsul amerykański w Petersburgu usilnie starał się obronić uciekających Niemców.

Jak donosi *Breslauer Zeitung*, na Śląsk górny przybywają ciągle dezertery rossyjscy, którzy opowiadają o smutnym położeniu w Rossyi.

Aż do Warszawy niema w kraju wojńska. Dezertery, którzy przybyli przed wojną opowiadali, że na wypadek wojny grozi rewolucja. Jeden z dezertów miał przy sobie manifest cara do żydów. Manifest przyrzeka żydom różne ulgi. Drugi dezert uczynił uwagę, że teraz rząd rossyjski przyrzeka wszystko, ażeby, gdy minie niebezpieczeństwo, jeszcze bardziej ucisnąć.

Zbiegowie z Królestwa Polskiego przybywają na Śląsk z rodzinami, ażeby tu przebiekać wojnę. Wojsko rossyjskie, wedle opowiadań dezertów, jest tak zdemoralizowane, że niema mowy o zwycięstwie Rossyi.

Stanowisko Bułgarii.

Sofijski dziennik *Kambana* pisze w artykule wstępnym, że Bułgarii nie wolno na żaden sposób iść z Rossją, bo nawet na wypadek nieprawdopodobnego zwycięstwa Rossyi tylko Serbia zwiększyłaby się kosztem Bułgarii. Bułgaria musi uczynić wszystko, aby przyczynić się do zniszczenia Serbii i razem z Turcją przyłączyć się do trójprzymierza. Każda inna polityka miałaby dla Bułgarii jak najgorsze następstwa.

Ks. dr. Edward Likowski

Arcybiskupem gnieźnieńsko-poznańskim.

Wedle ostatnich doniesień wakująca arcybiskupią stolicę św. Wojciecha objąć ma dotychczasowy administrator archidiecezyi ks. dr. Edward Likowski.

Postać to w dziejach Kościoła polskiego chlubnie zapisana, mąż wielkich zasług dla wiary i narodu — sługa Boży, który godności prymasa nowego niezawodnie przyda blasku.

Titularny biskup auleispolitański, biskup-sufiagan poznański, asystent tronu papieskiego, dziekan kapituły katedry poznańskiej, dr. św. teol., członek Akademii Umiejętności w Krakowie, urodził się ks. Likowski dnia 26 września 1836 we wrześniu. Po wyswieceniu na kapłana w r. 1861 sprawował przez 10 miesięcy obowiązki wikaryusza w Kępcy, a następnie trzy lata katechety i nauczyciela języka hebrajskiego w gimnazjum św. M. Magdaleny w Poznaniu. Widząc brak podręczników do nauki religii, opracował w języku polskim katechizm Deharta dla młodzieży dojrzalszej, który się doczekał kilku wydań. Równocześnie pisywał artykuły naukowe do wychodzącego wówczas *Tygodnika katolickiego*. Z początkiem r. 1866 powołany został na profesora historii kościelnej i prawa kanonicznego do seminarium duchownego w Poznaniu.

Po objęciu rządów diecezji przez Arcybiskupa Ledóchowskiego, został mianowany regensem seminarium z zachowaniem wspomnianych katedr. W tych latach wyszły z pod jego pióra doskonałe rozprawy o reformacji w Polsce, o katalogu papieży, o katakumbach. Gdy w r. 1869 zwolony został Sobór watykański, zabrał go z sobą do Rzymu Arcybiskup Ledóchowski jako teologa swego. W czasie tego pobytu w wiecznym mieście, ks. Likowski zebrał bogaty plon wiadomości i doświadczenia. Arcybiskup Ledóchowski należał do komisji traktującej *de rebus fidei* (o rzeczach wiary). Z każdego posiedzenia tej komisji dyktował swemu teologowi sprawozdanie, informując go o sprawach na nich się toczących. Podczas soboru mianowany został papieskim prałatem domowym.

W r. 1873 wyjechał ks. Likowski, nie chcąc się poddać nowym krępującym ustawom państwowym, na jakiś czas do Paryża, aby tam bliżej poznać urządzenia i kierunek seminarium Saint-Sulpice. Z czasu, w przebiegu którego seminarium było zamknięte, skorzystał na opracowanie „Historii Unii

Kościół ruskiego z rzymskim* (1875) i „Dziejów kościoła unickiego w XVIII. i XIX. wieku“. Drugie to dzieło zostało uwiecznione na konkursie przez Towarzystwo historyczno-literackie w Paryżu w r. 1880 i w tymże roku ukazało się w druku w Poznaniu, a po raz drugi w Warszawie (1906). W latach 1882 i 1883 wydał „*Decretales summorum Pontificum pro Regno Poloniae et Constitutiones Synodorum provincialium et diocesanarum ad summam collectae*“ (Poznań, 3 tomy in folio, wspólnie z ks. Zenonem Chodźnickim).

W latach 1873–86, gdy seminarium duchowne było zamknięte, aby umożliwić przyrost duchowieństwa, ks. Likowski sam starał się o fundusze, potrzebne do kształcenia młodych księży. W latach następnych przygotował do druku „Historię Unii brzeskiej“. Tymczasem za dotychczasowe zasługi Akademia Umiejętności w Krakowie mianowała go w r. 1887 członkiem czynnym, a w r. 1894 po śmierci Augusta Cieszkowskiego, został wybrany prezesem poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół nauk.

Gdy kardynał ks. Ledóchowski zrezygnował z arcybiskupstwa w r. 1886, a poznańsko-gnieźnieńską stolicę arcybiskupią zajął po nim ks. Juliusz Dinder, powołany został ks. Likowski na kanonika katedralnego poznańskiego i oficjała diecezji poznańskiej. W r. 1887 został sufraganiem poznańskim, konsekrowany 1 maja 1887. Na trudnym stanowisku pozostał do końca życia ks. Dindera i wielkie położył zasługi wobec archidiecezyi, w której po trzydziestoletniej przerwie w administracji wszystko na nowo trzeba było organizować. W roku 1887, gdy nanka religii w języku polskim z większą częścią szkół ludowych została usunięta i ograniczona do przygotowania dzieci poza szkołą do Sakramentów św., okazała się potrzeba katechizmu odpowiedniego, skróconego, a zawierającego całość wiary i przystępnego, ks. Likowski ułożył go i wydał. Katechizm ten doczekał się dotąd licznych już wydań, a zaprowadzono go w archidiecezyi gnieźnieńskiej i poznańskiej i w Galicji.

Po śmierci arcybiskupa ks. Dindera wybrała kapituła metropolitalna ks. Likowskiego administratorem diecezji. Był nim przez siedm kwartałów aż do nominacji arcybiskupa Stableskiego. Przez cały zaś czas rządów tegoż, t. j. aż do 24 listopada 1906 roku był ks. Likowski znów oficjałem i wikaryuszem generalnym, a przez ostatnich 9 lat życia arcybiskupa Stableskiego, wskutek jego choroby, większa część ciężaru rządów na ks. Likowskim spoczywała.

Od 1906 r. sprawował ponownie administrację diecezji, od skonu bowiem ks. Stableskiego stolicy arcybiskupiej poznańsko-gnieźnieńskiej rząd pruski nie obsadzał i dopiero obecnie powzięto decyzję zamianowania ks. dr. Likowskiego, liczącego obecnie lat 76, arcybiskupem poznańsko-gnieźnieńskim.

Berlin. W sprawie mającej wkrótce nastąpić nominacji ks. biskupa Likowskiego arcybiskupem gnieźnieńsko-poznańskim prasa tutejsza pisze, że Polacy z powodu walki z wrogiem zewnętrznym, zwłaszcza z Rossją, okazali gotowość zaniechania opozycji narodowo-politycznej, czego dowód dali przez to, że w parlamencie w pełnej jedności razem ze stronnikami niemieckimi głosowali za kredytami wojennymi. Narodowo-polityczny pokój, będzie przez rząd stwierdzony przez nominację nowym arcybiskupem osoby, sympatycznej dla Polaków.

Stan rzeczy w Królestwie Polskiem.

Krakowski *Czas* otrzymał od osoby przybyłej z Warszawy i z Kielec następujące informacje:

„Gdy wybuchła wojna rossyjsko-niemiecka, zapanowało między obywatelstwem Królestwa Polskiego powszechne przekonanie, iż wobec oczekiwanego wycofania władz rossyjskich, należy pomyśleć o organizacji. Władze podówczas znajdowały się jeszcze na miejscu. Do general-gubernatora warszawskiego Żylińskiego, zwrócił się przeto p. Eustachy Dobiecki, przedstawiając położenie i krusząc zarys akcyi, jaka mogłaby nastąpić. Krok ten, konieczny ze względu na wspomnianą obecność podówczas władz rossyjskich, zakończył się naradą wybitnych osobistości polskich, uczestniczących w pracy społecznej, u pomocnika general-gubernatora, von Essena. Między innymi brali udział w naradzie tej p. Lutostawski, Zdzisław ks. Lubomirski, prezydent miasta Warszawy, w szczególności wiceprezydent Zaremba. Za zgodą władz utworzył się komitet warszawski, złożony z 200 osób, ze Zdzisławem ks. Lubomirskim na czele. Komitet ten, wraz z prezydentem miasta objął zarząd Warszawą po wydaleniu się władz rossyjskich.

Prawie równocześnie odbyło się w Warszawie dnia 2 sierpnia w Tow. kred. ziemskim zebranie przedstawicieli ziemianstwa t. j. władz Tow. kred. ziem., przedstawicieli Centralnego Tow. rolniczego, osób bezpartyjnych, duchowieństwa i t. d. Po obszernych naradach wydano odezwę, zawierającą wskazania co do zachowania się kraju i ludności w chwili obecnej ze społecznego punktu widzenia. Odezwa ta (znana naszym czytelnikom. *Przyp. Red.*) została rozesłana po kraju, dla dyrektywy. Według wskazań tych zaczęto się organizować także po prowincyi.

Między innymi zorganizowano się w Kielcach. Gdy nadeszły instrukcje warszawskie, zamieszczone we wspomnianej odezwie, odbyło się zebranie międzypartyjne sfer obywatelskich, przemysłowych, handlowych, zawodów wolnych itd., postanowiono wydać odezwę w myśl instrukcyi warszawskiej i zawiązać komitet. Zawiązał się on pod przewodnictwem prezydenta miasta, p. Winnickiego. Utworzono straż obywatelską i włączono do niej między innymi 30 strażników policyjnych, którzy po wyjeździe władz zostali w Kielcach.

Biskup kielecki, ks. Łosiński, wydał jeszcze przed wypowiedzeniem wojny austriacko-rossyjskiej odezwę do wiernych, która tonem serdecznym i podniosłym wywarła silne wrażenie. Ks. biskup Łosiński wzywa w niej między innymi do zachowania spokoju i przeciwdziałania anarchii, jaka mogła by się pojawić wskutek rozszerzenia się bandytyzmu.

Ludność przyjmuje wojska austriackie życzliwie, mimo rozsiewanych pogłosek, że będzie się odbywała przymusowa branka w szeregi, czego włościanie bardzo się obawiają. Również powszechny jest strach przed bandytyzmem; po wsiach oczekuje się też wkroczenia wojsk regularnych w większej sile, w nadziei, że przez to będzie zapewnione bezpieczeństwo życia i mienia. Napady bandyckie wydarzyły się np. w Ojcowie i w okolicy. Właścicielka wili „Serdeczna“ w Ojcowie, na przeładze w lesie, została napadniętą przez nieznaną złoceźnicę, którzy ograbili ją, równie jak towarzyszącą jej młodą osobę.

W Warszawie — kończył ów informator — panował, gdy opuszczałem miasto dnia 3 bm., zupełny spokój. Mobilizację przeprowadzono. Natomiast w okręgu jędrzejowskim zdołały wojska rossyjskie osiągnąć tylko 25 procent powołanych; podobnie rzecz miała się koło Częstochowy.

Odezwa kielecka o organizowanie się obywatelstwa brzmi następująco:

Kielce, 7 sierpnia.

Wny...

Zechce Wny Pan zająć się bezzwłocznie organizacją według poniższej instrukcyi:

Instrukcyja dla powiatów i gmin.

Dla zorganizowania komitetów obywatelskich w powiatach, a następnie miastach i gminach wyznaczeni zostają: (tu odezwa podaje nazwiska wyznaczonych. *Przyp. Red.*)

W razie nieobecności lub niemożności przyjęcia obowiązków przez którąś z wymienionych osób, pozostali zechcą uzupełnić skład przez kooptację.

§ 1. Utworzony w ten sposób komitet powiatowy ma bezzwłocznie zająć się utworzeniem komitetów obywatelskich w miastach, miasteczkach i gminach ze współdziałaniem wójtów i sołtysów.

§ 2. Zadaniem utworzonych w ten sposób komitetów obywatelskich będzie:

a) utworzenie milicyi dla pilnowania porządku i bezpieczeństwa;

b) obmyślenie i przyjęcie środków przeciw drożynie produktów spożywczych i utrzymanie normalnego życia ekonomicznego;

c) zachowanie się w obecnych wypadkach z całym spokojem i godnością, zapobieganie szerzeniu się fałszywych wieści i pogłosek, wznęcających zamieszanie;

d) obmyślenie sposobu utrzymania komunikacji z Kielcami i miastami powiatowymi, bądź za pomocą konnych rozstawionych posłańców, bądź cyklistów;

e) donoszenie do Kielec i sąsiednich powiatów wiadomości należycie sprawdzonych o zdarzonych wypadkach w danej miejscowości.

§ 3. Innych poczynań oprócz wyżej wskazanych, nie rozpoczynać bez wspólnego porozumienia się.

§ 4. O zorganizowaniu się bezzwłocznie zawiadomienie Kielec pod adresem któregoś z podpisanych.

W myśl uchwał warszawskich.

Mieczysław Koczanowicz, Józef Dunin, Bolesław Markowski, Marian Grzegorzewski, Julian Borkiewicz, Stefan Tomaszowski, Erazm Różycki, Roman Kozłowski, Karol Wodzinowski.

Awans w c. i k. armii.

(II.) Porucznikami zamianowani zostali w pułkach piechoty, strzelcach i oddziałach technicznych podporucznicy: Albin Kusak 56, Bruno Kutsche 100, Ludwik Griessbach, nadkompl. w 3, przydzielony do intendenty, Tadeusz Kwiatkowski 40, Ryszard Kopański 93, Stanisław Kwaśniewski 100, Edmund Klar 57, Władysław Borowczyk 10, Jerzy Rudolph 41, Albin Hausknecht 93, Franciszek Gorisek alias Borisek 1, Antoni Kramar 3, Eugeniusz Chlarski 58, Franciszek Kordyna 11 batalion saperów, Jan Popowicz 10, Oskar Himmer 56, Józef John 9, Ryszard Gredler-Oxenbauer 8 bat. pionierów, Adolf Jesch 30, Józef Wendlberger 10 bat. pionierów, Karol Bendl 89, Bronisław Batsch 41, August Marcinkiewicz batalion mostów, Jarosław Schnirch 55, Edward Pollak 57, Franciszek Wład 95, Michał Meissner 80, Ludwik Żurawski 24, Bruno Schellenberg 56, Stanisław Michalski 90, Antoni Findeis 55, Jan Cech 20, Antoni Kettner 90, Alfons Czerbak 93, Otto Matuszek 100, Rajmund Klenner 40, Jerzy Broch 9 bat. pionierów, Ludwik Nemeč 30, Augustyn Kromer 58, Antoni Schneider 41, Ferdynand Oprawil 95, Jan Wantuch 10 bat. saperów, Franciszek Hofhansl 58, Józef Pittner 89, Jarosław Knobloch 10, Włodzimierz Kuleczycki 30, Hubert Neumann 93, Fryderyk Mathis 95, Jan Lazar 9, Herman Hellmann 77, Jan Obručnik 3, Artur Malek 15, Franciszek Arciszewski 1 bat. saperów, Wincenty Lekki 100, Roman Niwiński 57, Stefan Strzelecki 90, Ferdynand Triska 10 bat. pionierów, Teofil Halewicz 20, Henryk Wisnar 54, Antoni Adler 9 bat. pionierów, Jan Włodarski 30, Ryszard Geleciński 45, Władysław Hornof 11 bat. saperów, Julian Kotytk 56, Fryderyk Eder 57, Ernest Schmidtmayer 10 bat. pionierów, Karol Kunz 56, Józef Felgel 89, Roman Floror 45, Ludwik Schmidt 55, Karol Bako, nadkompl. w 55, przydzielony do pułku telegraficznego, Adolf Barfuss 56, Stefan Mibich 100, Leon Kubala 24, Karol Ehrlich 56, Wiktor Hluschke 41, Erwin Halenta 41, Ryszard Gröschl 55, Eryk Boháč 100, Fryderyk Schuller 24, Franciszek Markl 10 bat. pionierów, Alfred Wesolowski 45, Mikołaj Filiewicz 63, Józef Kober 9, Otmár Cecholka 30, Wiktor Počkar 15, Karol Kopecky 10, Rudolf Pilarzy 57, Karol Standhardtner 1, Gottfried Rieger 1, Walter Kopschitz 1, Wiktor Bilek 56, Antoni Macalka 41, Franciszek Hellmann 1, Karol Jäger 41, Józef Lępowski 56, Karol Hünl 45, Henryk Standhardtner 1, Ludwik Stankiewicz 57, Stefan Blocki 45, Józef Gatkiewicz 95, Leon Piatkiewicz 95, Wiktor Zenkner 55, Szymon Mlnar 30, Zygmunt Janowski 89, Józef Ertelt 100, Józef Dollinger 41, Longin Piskorowicz-Lityński 90, Zygmunt Kalita 20, Adam Lipiński 57, Adolf Geringer 93, Maksymilian Knappek 13, Adam Ozeński 30, Wiktor Beran 9 bat. pionierów, Józef Rausch 100, Franciszek Lochmann 8 bat. pionierów, Robert Baumgartner-Jurko 9 bat. saperów, Wojciech Dobeš 8 bat. saperów, Franciszek Popitko 30 bat. strzelców polnych, Bertold Seidel 10 bat. saperów, Józef Liwacz 20, Józef Korec 100, Aleksander Schischkar, nadkompl. w 55, przydzielony do 33 p. dział polowych, Józef Skála 89, Franciszek Jambor 58, Karol Kubricht 58, Albert Raubtichl 90, Wendelin Trechslar 100, Rudolf Polak 95, Bronisław Zrogowski 11 bat. saperów, Jan Seifert 3, Eugeniusz Primavesi 89, Karol Zahradnick 9, Herman Letalik 100, Karol Kohout 93, Franciszek Trnečka 58, Fryderyk Hönigmann 100, Maksymilian Jelek 95, Walter Köller 95, Henryk Schabl 1, Juliusz Ludwik 77, Eligiusz Kaup 89, Jan Křepel 10, Ernest Sturtzel 89, Piotr Pio 89, Franciszek Grimm 15, Gustaw Weiss 10 batalion saperów, Wilhelm Portsch 100, Rajmund Raida 89, Franciszek Rehoř 13, Rudolf Riedl 45, Karol Rössler 55, Oskar Schreiner 58, Celestyn Hausknecht 93, Reinhold Frey 40, Ryszard Kolaček 45, Witold Widlarski 57, Józef Böhm 45, Adolf Millet 24, Jan Czmoła 30 bat. strzelców polnych, Karol Lebinger 55, Adam Chranowski 80, Franciszek Zorn 77, Artur Kollitsch 56, Henryk Gorniewicz 95, Ernest Giżejewski 13, Emil Krömer 8 bat. pionierów, Aleksander Kunciów 89, Józef Triska 10 bat. pionierów, Jan Pulkrabek 95, Gwido Kawiński 40, Edward Mühlberger 10 bat. saperów, Otto Dittrich 9 bat. saperów, Eugeniusz Kordzik 11 bat. saperów, Jan Penka 9 bat. pionierów, Leopold Kühn 9 bat. pionierów, Ludwik Kasperlik 100, Kurt Pabst 54, Alfred Oppitz 10 bat. saperów, Fryderyk Burzinsky 93, Stanisław Jahl 13, Józef Richter 55, Ryszard Kilga 10 bat. pionierów, Wilhelm Srna 90, Karol Millet 24, Zygfryd Krejza 89, Franciszek Walter 9, Oskar Nesweda 54, Stanisław Homa 41, Rudolf Rössler 55, Jan Mixa 9, Norbert Langer 20, Józef Nickerl 45, Karol Braun 58, Leon Linke 30, Emil Slusarczuk 58, Antoni Otla 57, Hubert Hagmann 15, Jarosław Kozak 57,

Jan Barák 80, Antoni Man 40, Franciszek Pfaufer 15, Alfons Ippich 9, Feliks Langenfeld 45, Karol Schmid 100, Otto Duhan 57, Gustaw Adolph 1, Antoni Fryszak 90, Emil Chaluppa 3, Franciszek Wohlfarth 15, Karol Stepan 89, Hugo Bretschneider 90, Henryk Pospíšil 89, Ludwik Krynicki 80, Walter Uiberall 1.

Podporucznikami zamianowani w pułkach piechoty, strzelcach i oddziałach technicznych chorążowie: Alojzy Lober 3, Bruno Hoffmann 57, Ernest Csörgö 24, Franciszek Krupich 20, Robert Krebs 1, Jan Kohout 93, Leopold Schieberle 15, Jan Tomljenović 100, Herman Radauer 45 pułku Walter Wolf 57 pułku, Franciszek Krump 9 pułku, Karol Vašček 95, Józef Bartnik 57, Ludwik Dregiewicz 21, Antoni Vogl 3, Antoni Lann 100, Gustaw Fill 8 bat. saper. Ryszard Rottenburg 41, Artur Huber 10, Franciszek Lenarčič 9, Robert Prochatschek 20, Herman Palli 56, Emanuel Meissner 10 bat. saperów, Oskar Hohl 90, Maksymilian Mailler 89, Józef Kučera 24, Henryk Lohmann 10, Wilhelm Bauwitz 10 bat. pionier, Paweł Bath 41, Jarosław Topić 54, Leonidas Mally 100, Henryk Peterek 80, Jan Neumann 10 bat. pionierów, Edward Gaber 30, Emil Rožek 3, Józef Albrecht 93, Hubert Stepanek 13, Leopold Dworschak 9 bat. saperów, Wiktor Dittrich 90, Jan bar. Holzhausen 1, Jan Weinhold 77, Alojzy Zankel 40, Franc. Güttler 9 bat. pionierów, Hubert Hrdlicka 30, Edmund Hoffmann 58, Paweł Żurkowski 55, Oskar Singer 58, Franciszek Zavřel 13, Rudolf Tiuka 80, Antoni Nowotny 15, Letar bar. Babo 8 bat. pionier., Otto Wladar 56, Adolf Gerischer 54, Paweł Karger 89, Ernest Köller 54, Władysław Erhák 95, Konrad Gebauer 40, Tytus Pahone 41, Eryk bar. Buol 24, Zbigniew Drzymuchowski 85, August Oleschik 77, Fryderyk Wernisch 9 bat. saperów, Franciszek Schreitter 45, Karol Havelik 13; oraz chorążowie w rezerwie: Karol Rosenbaum 15, Romuald Smidowicz 13, Fryderyk Schwinner 24, Jan Rakowicz 20, Stanisław Krauss 41.

Rotmistrzami zamianowani w pułkach kawalerii porucznicy: Jerzy Slawni 13 huz., Karol Kugler 1 drag., Rudolf Steffek 2 uł., Koloman Stikarowski 4 ułan., Alfred hr. Christalnigg 4 drag., Alfred Kubin 1 drag., Filip bar. Wimpffen 3 huzar., Maurycy Remiz 3 drag., Wojciech Buzinkay 2 drag., Karol Heimbach 8 drag., Rudolf bar. Pillerstorff 10 drag., Rudolf Fitz 9 drag.

Porucznikami zamianowani w pułkach kawalerii podporucznicy: Jan Larioescu 9 drag., Antoni Sander 12 dragon., Teodor Linke 1 drag., Karol Norman 8 drag., Bruno Jellinek 14 drag., Oswald Edelmann 8 drag., Józef Fafek 14 drag., Eryk hr. Kuenburg 2 uł., Karol Gall 13 uł., Herman Skala 2 drag., Elpidisor Saveanu 6 dragon., Dezydery Solcz 13 huz., Stanisław Zareba 8 uł., Wilhelm Remisch 2 drag., Wilhelm Pilz 4 uł., Walter Mikocki 8 uł., Karol Chimani 15 drag., Artur Swegetinsky 2 uł., Wojciech Turkovits 6 drag., Karol Patryk Dickson 1 drag., Erwin hr. Nostitz-Rieneck 14 drag., Jan Rösser 8 drag., Franciszek bar. Zschok 9 drag., Franciszek hr. Coloredo-Mannsfeld 15 drag., Jan Kossak 1 uł., Hugo hr. Nostitz-Rieneck 13 uł., Franciszek Kleinschütz 8 drag., Juliusz Kleeberg 4 uł., Jan Zitko 3 dragonów, Roman Sáfár 6 ułanów, Alfred Brosch 2 ułanów, Roland Bogusz 4 ułanów, Wilhelm Blaschek 3 dragonów, Ludwik Darvassi 13 huz., Franciszek de Laronotière 9 drag., Fryderyk Hofmann 12 drag., Feliks Koschin 12 drag., Ryszard Dworzak 2 drag., Józef Hajós 12 uł., Primus Dollár 13 uł., Fryderyk bar. Boxberg, nadkompl. w 14 p. drag., przydzielony do 2 p. dział polowych, Ryszard Kotulski 12 p. drag., Antoni Print 3 huz., Władysław Tókes 15 dr., Alojzy Zapłtal 2 drag., Eryk Kratschmer 10 drag., Rudolf Janschekovitsch 6 uł., Alfred Essler 12 drag., Wojciech Paul 8 drag., Radomil Hroch 2 drag., Antoni Grössler 8 uł., Fryderyk Batschan 14 drag., Zygmunt Ulm 1 uł., Rudolf Flesch 7 drag., Koloman Szávostz 3 huz., Norbert hr. Kolowrat-Krakowsky-Liebsteinsky 14 drag., Emil Hufsky 8 uł., Franciszek wiechrabia De Maistre 4 uł., Lotar Schusta 13 uł., Józef Csorba 3 huz., Fryderyk Vogl 15 drag., Maksymilian bar. Pereira-Arnstein 15 drag., Lotar Provasi 8 uł., Erwin ks. Lobkowitz 1 drag., Zygmunt Niedermann 13 huz., Erwin Schivitz 10 drag., Karol Daubek 13 uł., Wilhelm Horsetzky 2 uł., Wilhelm Preisecker 13 uł., Ludwik Amon 3 drag., Fryderyk Rüdhammer 12 drag., Otto Neumann 10 dr., Mikołaj bar. Sardagna 15 drag., Edward König 6 uł., Henryk Hahnenkam 1 drag., Otto Krajsovics 3 drag., Ottokar Buchar 10 drag., Ludwik Barger 12 drag., Alfred bar. Winzor 15 drag., Walter Pfister 4 uł., Otto Selinka 8 uł., Markus Mysłakowski-Swiasta 4 uł., Eugeniusz Dolezal 1 uł., Elemér Thomka 8 drag., Karol Teichmann 9 dr., Henryk bar. Fiedler 1 drag., Bela Juhász 13 huz., Oskar Zawadil 3 uł., Emanuel hr. Ressougiier 1 uł., Ernest Kordik 1 drag., Franciszek Geyer 13 uł., Ernest Sluka 3 uł.,

Jerzy Meyer 4 drag., Fryderyk Rosenthal 15 drag., Eryk Löffler 4 drag.

Podporucznikami zamianowani w pułkach kawalerii chorążowie: Józef Bányai 3 huz., Jan Lemerz 4 uł., Teodor Prager 15 drag., Oskar Baier 12 drag., Maciej Pechmann 10 drag., Erwin Adamovich 4 drag., Robert Daublebsky 14 drag., Leon Sielecki 13 uł., Rudolf Pimpl 2 drag., Oskar Maynel 9 drag., Karol Thannabaur 1 uł., Jan Probst 8 drag., Józef Schiessl 6 uł.; oraz rezerwowi chorążowie: Maks Grohmann 12 drag., Rudolf Rohrer 6 drag., Erwin Werner 14 drag., Franciszek Breitenecker 4 drag., Karol ks. Schwarzenberg, Herman hr. Nostitz-Rieneck i Karol ks. Lobkowitz 2 uł., Henryk Adamkiewicz 12 drag., Piotr Głogowski 1 uł., Paweł Vársárhelyi 3 huz. (C. d. n.)

KRONIKA.

Lwów 14 sierpnia.

Kalendarz.

Sobota, (15 sierpnia):

Wniebowzięcie N.P.M. — Jaśława św. — Stefana.

Wschód słońca o godzinie 4:15 rano, zachód słońca o godzinie 6:42 po południu.

Niedziela, (16 sierpnia):

Jackai Rocha. — Domoroda. — Izaakija proroka.

Wschód słońca o godzinie 4:17 rano, zachód słońca o godzinie 6:40 po południu.

Poniedziałek, (17 sierpnia):

Anastazego. — Mirona św. — 7 Otrok. Wschód słońca o godzinie 4:19 rano, zachód 6:39 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 19 Cel.

— Na rzecz „Czerwonego Krzyża”

złożyli w dalszym ciągu: Zbigniew Horodyński 100 kor., Eugen Poluszynski 10 kor., firma Didoli i Prpić 20 kor., c. k. Urząd dochodów loteryjnych (rata miesięczna) 25 kor. 27 hal., Franciszka Bujnowska 1 poduszkę, 3 ściereki, Eugenia Sommerowa 1 koc z prześcieradłem, sokolą pelerynę, parę obuwia, firma Leon Solecki 15 kg. herbaty, Towarzystwo Wzaj. Ubezp. „Dniestr” 1000 kor., Helena Machekowa 20 kor., Władysławowa Łozińska 20 kor., Fedakowie 100 kor., ks. prob. Głodziński z Rudy Sieleckiej pierścionek ze szmaragdem i dwoma brylantami.

Komitet Pań Towarzystwa „Czerwonego Krzyża”, mając nie łatwe zadanie dopomóżdż do urzędzenia przeszło 1000 łóżek w szpitalach „Czerwonego Krzyża” we Lwowie, rozpoczął zbieranie darów na urządzenie tych szpitali i utrzymanie rannych.

Miasto podzielono na 35 okręgów, w których panie, zaopatrzone w pełnomocnictwo, zbierać będą w mieszkaniach dary w gotówce i odbierać zgłoszenia łóżek, poduszek, kocyków, bielizny, naczyń i artykułów żywności.

We wszystkich bardziej uczęszczanych bankach, instytucjach i sklepach znajdują się puszkki do zbierania datków drobnych.

Dary w gotówce i w naturze odbierze biuro Komitetu Pań ul. Pańska 1. 11 (Liga pomocy przemysłowej), a nadto biura filialne: Pałac Namiestnikowski parter, pałac hr. Badenich ul. Trzeciego Maja, p. hr. Pel. Skarbokówna, ul. Zofii Chrapnowskiej 1 6, willa „Luba” ul. 29 Listopada 92, p. dr. Olga Zakrejsowa ul. Grodecka 66, p. Jadwiga Langerowa ul. Janowska 31.

Komitet prosi wreszcie usilnie panie i zakłady kobiece chcące ofiarować bezinteresownie pracę przy szyciu bielizny i urządzeniu szpitali, do zgłoszenia się w biurze Komitetu ul. Pańska 1. 11. Z poważaniem: Za Komitet Pań Towarzystwa „Czerwonego Krzyża”.

Wanda Korytowska,
Staniławowa Niezabitowska.

— „Czerwony Krzyż”. Z treści odezwy c. k. Komisarza dla instytucji „Czerwonego Krzyża” z dnia 5 b. m. okazuje się jak bardzo jest pożądana bezpłatna prywatna opieka nad rannymi i chorymi. Najmilej jednak widziane będzie umieszczenie chorych i rannych w dworcach, klasztorach, sanatoriach, wogóle w większych zabudowaniach, oraz utrzymanie na koszt właściciela lub gdy to niemożliwe, kosztem Skarbu wojskowego. Wobec tego oświadczenia c. k. Komisarza, wydział Tow. „Czerwonego Krzyża” odniósł się do starostw tych powiatów, z których nadeszły na jego ręce odpowiednie oferty, z prośbą o zbadanie, czy te zabudowania nadają się na szpitale, a nadto porozumiał się z władzą wojskową, która ewentualnie skorzysta z ofiarowanych budynków z utrzymaniem lub bez utrzymania i użyje ich na swoje szpitale.

Szpitalne takie stoja pod opieką konwencji genezyjskiej.

— **Nastroj w mieście** naszym z okazji wojny nie tylko nie słabnie, lecz wzmacnia się niemal z dniem każdym. Co wieczór prawie przeciągają ulicami miasta manifestanci, wznosząc okrzyki na cześć Najj. Pana i armii

i urządzając burzliwe owacje przed komendą korpusną. Odechodzących na plac boju naszych dzielnych żołnierzy, publiczność obrzuca kwiatami i serdecznie im życzy sukcesów.

Ofiarności na cele wojenne jest niekiedy pro prostu bezprzykładna.

— **Służba sanitarna w razie wybuchu epidemii.** Dla wszystkich słuchaczy i słuchaczek medycyny, którzy się zgłosili w dziekanacie wydziału lekarskiego do służby sanitarnej w razie wybuchu epidemii, rozpoczną się następujące kursy bezpłatne w poniedziałek, dnia 17. sierpnia b. r.: 1. O przyczynach, drogach szerzenia i zapobieganiu chorobom zakaźnym. Prof. dr. Kučera od godz. 8—9^{1/2} rano w klinice chorób wewnętrznych ul. Piłjarów. 2. Obraz kliniczny i leczenie niektórych chorób zakaźnych. Prof. dr. Gluziński od godz. 9^{1/2}—11 rano, tamże. 3. Postępowanie urzędowe w czasie epidemii. Dr. Kuhn od godz. 11—12 rano tamże. 4. Dezynfekcja i zachowanie się przy chorobach zakaźnych. Dr. Kielanowski i dr. Damm od godziny 5^{1/2}—7^{1/2} po południu, ul. Zielona 12 (Dworzec budowlany). Wstęp na wykłady wolny tylko dla wpisanych. Lista wpisów zamknięta. Dalszych zgłoszeń nie przyjmuje się. Dr. Jurasz, dziekan wydziału lekarskiego.

— **Roboty polne w niedzielę i święta.** JE. ks. Biskup tarnowski dr. Walega wydał do duchowieństwa diecezji tarnowskiej następującą kurendę:

Z powodu powołania pod broń bardzo znacznej liczby rąk zdrowych i zdolnych do pracy i zabrania dla celów wojennych wielkiej ilości koni, nastąpiła dla naszego kraju rolniczego wyjątkowo ciężka chwila, wymagająca od pozostałej na roli ludności wzmoczonej energii, by zebrać bez wielkich strat to, co jeszcze pozostało w polu, by nanowu uprawić i zasieć rolę.

Dlatego wzywamy duchowieństwo, by przy każdej sposobności zachęcało ludność do usilnej pracy w polu; byłoby ciężkiem przewinieniem przeciwko dobru publicznemu, gdyby zdolni do pracy oddawali się lenistwu w tym czasie, gdy właśnie tylko wyciągająca praca może uchronić kraj nasz i jego ludność od nieobliczalnych szkód i strat materyalnych.

Z naszej strony pozwalamy niniejszem na wykonywanie wszelkich robót polnych we wszystkie niedziele i święta tak, iż wiernym po wysłuchaniu Mszy św. wolno będzie nie tylko pracować na swoim własnym polu, ale także i na polach cudzych, jako najemnikom za pieniężnym wynagrodzeniem.

Nadto pozwalamy przerosić uroczystości odpustowe na najbliższą niedzielę tak, iż sam dzień odpustowy będzie dniem powszednim, oddanym pracy rolnej.

O tem należy bezzwłocznie zawiadomić parafian i wezwać ich usilnie do wyciągającej pracy rolnej w tym ciężkim czasie wojennym i do wzajemnego niesienia sobie pomocy.

— **Zgłoszenia pielęgniarek** dały nadspodziewany wynik. Dotychczas zgłosiło się około 3000 pań, oprócz tego kilkaset wyszkolonych. We czwartek, 20 b. m., rozpoczęła się piąty kurs pielęgniarki pod kierunkiem dr. Hojnackiego. Pielęgniarki po ukończeniu kursu praktykują w szpitalu. Z absolwentek kursu utworzono już ambulans na dworcu, gotowy do wyjazdu. Na plac boju na razie wyruszają pielęgniarki z Wiednia.

— **Celem zapobieżenia złośliwym uszkodzeniom toru kolejowego i obiektów kolejowych** uprasza dyrekcja kolei państwowych we Lwowie podróżnych, aby wszelkie spostrzeżenia, które naprowadzałyby na ślad podejrzanym zamiarów w tym kierunku, podawali natychmiast do wiadomości służby kolejowej, i w ten sposób współdziałali wraz z powołanymi do tego organami nie tylko dla wzmocnienia bezpieczeństwa ruchu, ale i dla uniknięcia szkodliwych następstw, jakie ztąd mogłyby wyniknąć dla żywotnych interesów publicznych.

Dyrekcja kolei państwowych nadmienia przytem, że służba kolejowa w pociągu ma prawo, w razie potrzeby zarządzić zamknięcie okien w przedziałach, jakoteż zabronić podróżnym zatrzymywania się na platformach i kurytarzach wozów.

— **Dyrekcja państwowej szkoły przemysłowej** we Lwowie wzywa wszystkich tegorocznych absolwentów zakładu i tych uczniów II. i III. roku nauki, którzy pozostają we Lwowie i są bez zajęcia, aby zgłaszali się do dyrekcji zakładu w godzinach pomiędzy 11 a 12 przed południem.

— **Z Uniwersytetu lwowskiego.** Na tablicy ogłoszeń senackich i u wejścia do głównego gmachu, jakoteż we wszystkich instytucjach uniwersyteckich widnieje od wczoraj odezwa Senatu i profesorów Uniwersytetu do młodzieży, wywołana obecnymi wypadkami politycznymi, a znana już czytelnikom naszego pisma.

Władze akademickie oddały tak główny gmach uniwersytecki, jak i gmachy instytucji do rozporządzenia krajowemu Towarzystwu „Czerwonego Krzyża” na cele sanitarne i szpitalne, rezerwując sobie tylko lokale niezbędne dla pomieszczenia kancelaryj, oraz zbiorów i Muzeów. Profesorowie będący dyrektorami klinik uniwersyteckich, ofiarowali również temu To-

warzystwu swe kliniki wraz ze swemi usługami. Senat zażądał od Rządu zezwolenia na otwarcie klinik pomimo feryj.

Promocyje doktorskich odbyły się na Uniwersytecie lwowskim w roku bieżącym 246, a to: na wydziale teologicznym 1, na wydziale prawa i umiejętności politycznych 175, na wydziale lekarskim 47, na wydziale filozoficznym 23. Oprócz tego dwaj kandydaci, którzy ukończyli już rygorozę i mieli odbyć promocję przed wakacjami, odłożyli je w ostatniej chwili na później.

— **Nowela do ustawy o ubezpieczeniu pensyjnym.** W dniu 1 października b. r. wchodzi w życie nowela do ustawy o ubezpieczeniu pensyjnym, która skraca dotychczasowy okres wyczekiwania dla uzyskania świadczeń (rent nieudolności, rent wdowich, dodatków na wychowanie) z 10 na 5 lat.

Funkcjonariusz podlegający tedy w dniu 1 października 1914 obowiązki ubezpieczenia, nabywa po 5 latach ubezpieczenia, w razie nieudolności do pracy zawodowej prawo do renty nieudolności, a na wypadek śmierci pozostaje po nim wdowa i dzieci prawo do renty wdowiej, względnie dodatków na wychowanie.

Korzystnem jest przeto dla wszystkich funkcjonariuszów, którzyby w dniu 30 września b. r. przynajmniej 5-letni okres w ubezpieczeniu pensyjnym przebyli, a obecnie wskutek powołania do służby wojskowej, opuścili posadę, ażeby ubezpieczenie pensyjne nadal dobrowolnie w mocy utrzymali i w ten sposób w dniu 1 października b. r. pozostając w stosunku ubezpieczenia, mogli korzystać ewentualnie z przepisów noweli.

Przestrzega się zarazem funkcjonariuszów, powołanych do służby wojskowej, przed domaganiem się zwrotu premij, ponieważ zwrot taki stosunkowo ni-znacznej kwoty powoduje znaczne zmniejszenie, a niekiedy nawet zupełną utratę nabytych praw do świadczeń ze stosunku ubezpieczenia pensyjnego wynikających.

— Odezwa do uczniów szkół średnich.

W myśl zarządzenia Rady szkolnej krajowej dyrekcja szkół średnich we Lwowie zawiadamia niniejszem wszystkich uczniów szkół lwowskich, przebywających obecnie we Lwowie, że w sprawach zajęć publicznych i prywatnych, oraz celem zasięgnięcia wszelkich pożądaných informacji i pouczeń zgłaszać się mogą do swoich zakładów, w których zastana gotowych do udzielenia im tej pomocy pp. dyrektorów i nauczycieli, w szczególności zaś w czasie między 12 a 1.

— **Kierownictwo filii IV. gimnazjum** wzywa wszystkich swoich uczniów, bawiących we Lwowie, którzy nie podjęli się żadnych pozaszkolnych obowiązków, by zgłaszali się jak najrychlej między godz. 9—10 rano.

Uczniowie pełniący chwilowo obowiązki pozaszkolne, powinni podać w jakikolwiek sposób (kartką korespondencyjną) rodzaj zajęcia i obecny swój adres.

— **Dyrekcja pryw. seminarjum Anny Rychnowskiej** wzywa teraźniejsz i byłe uczniowie, aby w celu porozumienia się w sprawie wspólnej pracy, stawiły się w zakładzie w piątek o godzinie 9 rano.

— **Ceny leków.** W myśl uchwały „Koła aptekarzy lwowskich” postanowiono—mimo uwiadomienia firm drogueryjnych i fabryk chemicznych, że podwyższają aptekom cennik o 15 proc.—nie podwyższać w aptekach lwowskich cen dotąd obowiązujących.

— **Z prasy.** W Przemysłu przestały wskutek wojny wychodzić: *Echo Przemyskie*, *Nowy głos przemyski*, *Wisnyki peremyski* i *Przemysler Volkstimme*. Wychodząca w Przemysłu moskalofilska *Russkaja Zemla* została zawieszona. W Stanisławowie przestał wychodzić tygodnik *Reviera*.

△ **Zgubiono:** dwie srebrne bransoletki z wisiorkami i długi srebrny łańcuszek; złoty zegarek „Tasso” z czarnym łańcuszkiem sznurkowym, wartości 300 kor.; czarny pulares, zawierający banknot 20 kor., kilka koron w monecie zdawkowej; rozmaite notatki; pulares czerwony z kwotą 270 kor.

△ **Umysłowo chorego** Karola Stachurę, przytrzymanego wczoraj w koszarach artylerji przy ul. Grodeckiej, oddała policja na razie do aresztów policyjnych.

△ **Znikła bez śladu.** Dwunastoletnia Matrona Wołoszynówna, wydaliwszy się przed trzema dniami z domu swej matki, Katarzyny, zamieszkałej na Zniesieniu, znikła od tego czasu bez śladu.

Wołoszynówna jest brunetką, o owalnej twarzy. Ubrana była w sukienkę krasną i białą chusteczkę.

△ **Karambol.** W ulicy Janowskiej najechał wczoraj wóz miejskiej kolei elektrycznej nr. 37 na wóz włościanina Jana Kleja z Dąbrowicy. Skutkiem zderzenia koń Kleja, wartości 600 kor., złamał nogę powyżej kolana. Koń zabrał rakarz miejski.

△ **Dwa podrutki.** Na Wałach Gubernatorskich znaleziono wczoraj porzucone dziecko płci męskiej, w wieku około jednego roku, ubrane w białą, barchanową sukienkę. Miało je porzucić jakaś kobieta, w wieku 30—35 lat, ubrana w popielatą suknię i białą bluzkę w niebieskie kółeczka. Dziecko to oddano w opiekę komisaryatu V. dzielnicy.

Drugiego podrzutka, w wieku również jednego roku, ubranego w różową sukienkę i biały kapelusik, znaleziono w bramie realności przy ul. Lindego 1. 3. Dziecko oddano w opiekę komisaryatu I. dzielnicy.

Policja wdrożyła dochodzenia celem wykrycia matek podrzutków.

△ **Osiara nożowców.** Na stacji ratunkowej opatrzono wczoraj wieczorem niejaką Julię Szemską, której w jednym z domów przy ul. Szpitalnej podczas zabawy zadano nożem siedm ran, na szczęście nie niebezpiecznych.

△ **Za kradzież owoców w ogrodzie** przylegającym do cerkwi św. Jerzego oddano wczoraj do aresztów policyjnych Mikołaja Gerynia i Wasyla Mizułę.

△ **Za lichwą żywnościową** aresztowała policja wczoraj kupców Natana Axelrada z Bogdanówki i Nechema Steinwurzla z ul. Grodeckiej.

△ **Kradzieże.** W wozie miejskiej kolei elektrycznej w ul. Grodeckiej skradziono Leonowi Kallowi z kieszeni marynarki pulares, zawierający książeczkę galicyjskiej Kasy oszczędności i weksle, ogólnej wartości 1000 koron.

Idzie Seidetz zginął w trafice Seidera przy pl. Gołuchowskich pierścionek złoty z brylantami, wartości 400 koron.

— **Zmarł:** w Krakowie, Stanisław Tokarz, sekretarz Namiestnictwa, w 43 r. życia.

— **Osiary Wisły.** Pisma krakowskie donoszą, iż podczas kąpeli w Wiśle koło Podgórzca utonął onegdaj Józef Rundsztuk, słuchacz III: roku Politechniki, liczący lat 22. Pomimo natychmiastowego poszukiwania, zwłok jego nie odnaleziono.

Onegdaj wieczorem kąpał się w Wiśle daleko za mostem dębniak 10-letni chłopiec, Karol Kulka, syn wyrobnika z Zakrzówka.

Jacys młodzieńcy, łowiący w pobliżu ryby na wędkę, t. zw. „gruntówkę“, prosili go, aby im ją odnalazł, gdyż się zaczęła o dno. Chłopiec chciał wykonać polecenie, lecz zaczął tonąć. Młodzieńcy zaczęli wołać na pomoc ratownika miejskiego, ten jednak od łaźni przy moście, gdzie ma stanowisko, musiał jechać pod prąd około 15 minut, oczywiście więc przybył zapóźno. Pracujący w pobliżu robotnicy, którzy także pospieszyli na pomoc, odnaleźli i wydobyli tymczasem chłopca z wody, lecz już nieżywego. Wszelki ratunek nie przydał się na nic.

— **Zamach samobójczy Anglika w Wiedniu.** W ubiegły poniedziałek, 10 b. m., targnął się w Wiedniu na swe życie, zażywszy jakiejś trucizny, Anglik, 26-letni technik Horacy Spilling. W stanie groźnym odwieziono go do szpitala. Powód zamachu samobójczego niezany.

— **Zgon wnuka zamordowanego księcia serbskiego Michała Obrenowicza.** W niedzielę, dnia 9 b. m., zmarł w Budapeszcie po długich cierpieniach wnuk zamordowanego księcia serbskiego Michała Obrenowicza, Milan bar. Baich, w 57 roku życia.

Kronika prowincjonalna.

§ Egzamin dojrzałości w filii gimnazjum w Stryju odbył się w dniach 2 — 6 czerwca (wł.) r. b. pod przewodnictwem dyrektora Jana Lebidzkiego. Świadectwo dojrzałości otrzymali: Andruszko Mikołaj (z odzn.), Antoni Szymon, Berwid Bronisław, Bietkowski Stanisław, Chrzanowski Wład, Dolnicki Zenon (z odzn.), Dzierżewicz Eugeniusz, Fedoryk Włodz. (z odzn.), Glatstein Schulim, Goldlust Jakob, Groll Chaim, Halpern Henryk (z odzn.), Hornig Józef, Iwaszko Ludwik, Izbiński Jan, Kaźmiński Kaz., Kędziński Stan., Kleinberg Bron., Komarnicki Stan., Kondowski Rudolf (z odznaczeniem), Koryziński Józef, Kowalski Tadeusz (z odzn.), Kozło Włodz., Neuman Zygm., Pikulski Tad., Pikulski Wiktor, Podoski Wład, Sprinz Jan, Stroński Zdzisław, Strzeszyński Kaz., Szłapak Józef, Tehórzniński Radziśław, Truch Grzegorz (z odzn.), Weinert Karol, Wohl Jecheskel (z odzn.), Zabler Abraham, Reichówna Louisa (pryw.), Wagschałówna Rifka (pryw.), Kaleniuk Orest (ekst.).

Reprobowano jednego ucznia publ. i jedną prywatystkę.

Kronika zagraniczna.

* Gwardya papieska, trzymająca straż w Watykanie, zmniejszyła się w ostatnich dniach bardzo, z powodu powołania wielu gwardystów do Szwajcaryi, która — jak wiadomo — również się zmobilizowała. Między powołanymi do szeregu gwardystów był szef gwardyi Rempod i wiceszef Guzman. Obecnie gwardya składa się z 23 tylko ludzi, pod dowództwem szeryfa.

* Rekord w lotnictwie. Norweskimi pomocnikami Gran, który wzbił się do lotu na wybrzeżu szkockim, przeleciał nad morzem północnym w 4 godzinach i 10 minutach. Droga wyniosła 530 kilometrów. Wskutek tego por.

Gran uzyskał rekord długości przelotu nad morzem.

* Na wystawie księgarskiej w Lipsku zamknięto już wiele pawilonów, ostateczne jednak zamknięcie całej wystawy nastąpi dopiero później. Mimo czasu wojennego ruch na wystawie jest znaczny.

* Z powodu braku policyjantów w Berlinie, których powołano do szeregów walczącej armii, obywatele tamtejsi utworzyli gwardyę, która świetnie spełnia swe obowiązki.

* Plaga rozwodów. Według statystyki w ostatnim roku było w Stanach Zjednoczonych 100.000 rozwodów. Przeszło 70.000 dzieci zostało pozabawionych ojca lub matki.

Jak wiadomo, w Stanach Zjednoczonych najtaniej można uzyskać rozwód, co też w ostatnich czasach przemieniło się w istną plagę. Celem zwalczania jej zawiązała się specjalna liga, która domaga się od Rządu rewizji ustawy rozwodowej.

* Maszyna samopisząca. Z Ameryki nadchodzi wiadomość, iż inżynier w Brooklynie John B. Flowers wynalazł maszynę do pisania, która nie jest obsługiwana przez ręce ludzkie, lecz chwytając głos ludzki, podobnie jak w fonografie, sama pisze.

Maszyna ta składa się z aparatu fonograficznego i całego szeregu innych aparatów elektrycznych, funkcjonujących przy rozchodzeniu się fal głosowych. Wynalazca tajemniejsi się fal głosowych. Wynalazca tajemniejsi się po udoskonaleniu jej, wszyscy przekonują się, jak prostą rzeczą było skonstruowanie takiego przyrządu.

Inżynierowie „starej ziemi“ nie bardzo jednak wierzą w wynalazek amerykańskiego kolegi.

* Echo kradzieży „Monny Lizy“. Przed trybunałem apelacyjnym we Florencji odbyła się dnia 29 lipca b. r. rozprawa wskutek odwołania się Wincentego Peruggii, sprawy kradzieży „Monny Lizy“, od wyroku, skazującego go na rok i 15 dni więzienia. Po przeprowadzonej rozprawie, trybunał skazał Peruggię tylko na karę siedmiodmiesięcznego więzienia i natychmiast polecił go wypuścić na wolność, ponieważ już tę karę odbył.

Notatki literacko-artystyczne.

Z Teatru miejskiego donoszą: „Na wczorajszym zebraniu całego personalu teatru miejskiego postanowiono wobec tego, że większa część personalu została bez środków utrzymania, a kontrakty w razie wojny zwalnają dyrektora od płacenia gaży, rozpocząć przedstawienia w sobotę, dnia 15 bm.

Dyrektor Heller będący na tem zebraniu, oświadczył, że wypłaca całemu personalowi 1/3 część całej gaży miesięcznej, chcąc tem samem umożliwić rozpoczęcie tych przedstawień i utrzymanie całego personalu.

Przedstawienia te odbywać się będą wyjątkowo na wspólny rachunek artystów pod kierownictwem dyrektora Hellera i wybranego przez całe zgromadzenie komitetu pp. F. Feldmana, W. Jaworskiego i A. Okońskiego.

Nie wątpimy, że publiczność poprze szczerze i uczciwe intencje personalu, który przez tyle lat był ozdoba naszej sceny, tem więcej, że groziłoby teatrowi rozbitcie tego, z tak wielkim trudem, po tylu latach złożonego zespołu.

Wszyscy artyści bez wyjątku z wiarą w przyszłość przystępują do pracy, którą muszą podjąć, gdy pomoc z jakiegokolwiek strony jest dziś bardzo trudna.

Do tego komunikatu dodać winniśmy z naszej strony kilka słów wyjaśnienia. W obecnej chwili tak dyrektora Teatru, jak i personal naszej sceny znalazły się w krytycznym i istotnie położeniu. Dyrekcya, pomimo szczerych chęci widzi się w niemożności wypłacania gaży artystom, ci zaś pozbawieni pracy i dochodów zagrożeni są wprost głodem i głodem. Kto mógł, znalazł jakie takie zajęcia gdzieindziej, ale liczna, bardzo liczna rzesza innych, pozostaje wraz z rodzinami bez żadnych środków utrzymania. — Wobec tego zapadła decyzja wzniesienia przedstawień, w nadziei, że publiczność, popierając te usiłowania, przyjdzie do skutecznego pomocą personalowi, który w dniach pogodnych przynosił nam rozrywkę i estetyczne zadowolenie, a w obecnych trudnych chwilach jednoczy się z całym społeczeństwem, spiesząc tłumnie tam, gdzie potrzeba pomocy. W biurach „Czerwonego Krzyża“, w szkole pielęgniarek, w zakładach szycia bielizny dla żołnierzy i t. d., znajdujemy liczne grona artystek naszych spieszących z ofiarą bezpłatnej pracy. — Redakcyja.

Głosy publiczne.

ODEZWA.

Podpisani zwracają się do niemieckiej ludności Galicyi i Bukowiny bez różnicy przynależności państwowej i do wszystkich przynależnie dla nas usposobionych — z serdeczną

prośbą, aby nam dopomogli do ulżenia nędzy wśród rodzin pozostałych po obowiązanym do służby wojskowej powołanych pod niemieckie sztandary.

Przeważna część tych rodzin pozostała bez własnych zasobów i nagłymi wypadkami pozbawiona swych żywicieli, wobec sytuacji wojennej nie ma choćby najmniejszego widoku na zarobek.

W kraju koronnym Galicyi żyje po całym kraju rozproszona znaczna liczba obywateli Rzeszy, niemieckiej i polskiej narodowości. Z zapałem i stanowczością uczynili wszyscy zadość wezwaniu Najwyższego Wodza, gdy doszła ich wiadomość o mobilizacji. Wyruszyli oni w pole, aby zespoleni braterstwem broni z naszym wiernym Sojusznikiem pokonać wspólnego nieprzyjaciela, który zagraża podwalinom obu Państw, ich stanowisku cywilizacyjnemu i moralnemu.

Rodacy! Przyjaciele! Naszych wojowników nie powinna niepokoić myśl, że ich najdrożsi muszą w tym czasie cierpieć nędzę. Dopomóżcie nam zaopiekować się ich pozostałymi rodzinami. Spieszcie z pomocą hojną i rychłą!

Datki przyjmują:

— s. niemiecki Konsulat, ul. Pietra Chmielowskiego 9.

Probostwo ewangelickie, Kampiana 4, Biuro Związku Niemców - Chrz. w Galicyi, ul. Zielona 13.

Wpływy będą od czasu do czasu kwitowane w *Deutsches Volksblatt für Galizien*.

Prośby o wsparcia z Galicyi najlepiej wnosić do Konsulatu, który je załatwi jak najrychlej. Prośby z Bukowiny wnosić należy do ces. niemieckiego wice-konsulatu w Czerniowcach.

We Lwowie mamy do pomocy komitet pań dla odwiedzenia rodzin potrzebujących pomocy i dla uatychmiastowego rozdziału wsparcia. Lwów, d. 11 sierpnia 1914.

Lwowski komitet pomocy dla wspierania rodzin żołnierzy Rzeszy niemieckiej z Galicyi i Bukowiny.

Edward Heinze, Dr. Pomykacz, cesarsko-niemiecki konsul, proboszcz ewang. Arthur Gelewsky, Dr. Ludwik Schneider, sekretarz cesarsko-niem. prof. szkoły realnej, konsulatu, przew. Związku Niemców chrześcian w Galicyi.

Ludwig Faatz, Ryszard Dyrda, przemysłowiec, inspektor fabryczny.

AUF RUF.

Die Unterzeichneten wenden sich an die deutsche Bevölkerung Galiziens und der Bukowina ohne Unterschied der Staatsangehörigkeit, und an alle uns freundlich Gesinnten mit der herzlichsten Bitte, uns die Not unter den zurückgebliebenen Familien der zu den deutschen Fahnen einberufenen Heerespflichtigen lindern zu helfen.

Der grösste Teil dieser Familien ist ohne eigene Hilfsquellen und sieht sich durch die plötzlichen Ereignisse der Ernährer beraubt, ohne bei der Kriegslage eine auch nur schwache Aussicht auf Erwerb zu besitzen.

Im Kronlande Galizien lebt über das ganze Land hin verstreut eine grössere Menge Reichsdeutscher, sowohl deutscher wie polnischer Zunge. Begeistert und entschlossen haben alle dem Rufe des Obersten Kriegsherrn Folge geleistet, sobald die Kunde von der Mobilmachung sie erreichte. Sie ziehen in das Feld, um in Waffenbruderschaft mit unserem treuen Bundesgenossen einen gemeinsamen Feind niederzurufen, der die Grundlagen beider Reiche, ihre Kultur- und Machtstellung, bedroht.

Landsleute! Freunde! Unsere Krieger darf der Gedanke nicht beunruhigen, dass ihre Liebsten in dieser Zeit darben müssen. Helfet uns, für ihre zurückgebliebenen Familien zu sorgen. Helfet reichlich und rasch!

Spenden nimmt entgegen: Das Kaiserlich deutsche Konsulat, Piotr Chmielowskigasse 9.

Das evangelische Pfarramt, Kampiana 4, Die Geschäftsstelle des Bundes der christlichen Deutschen Galiziens, Zielona 13.

Über die Eingänge wird von Zeit zu Zeit im *Deutschen Volksblatt für Galizien* Quittung geleistet.

Unterstützungsgesuche aus Galizien sind am besten an das Konsulat zu richten, das sie schnellster Erledigung zuführt. Gesuche aus der Bukowina gehen an das kaiserlich deutsche Vizekonsulat in Czernowitz.

In Lemberg steht uns ein Komitee von Damen für den Besuch der hilfsbedürftigen Familien und für die sofortige Verteilung von Beihilfen zur Seite.

Lemberg, den 12 August 1914. Lemberger Hilfskomitee für Unterstützung der zurückgebliebenen Familien reichsdeutscher Krieger aus Galizien und der Bukowina.

Edward Heinze, Dr. Pomykacz, Kaiserlich Deutscher Consul, evang. Pfarrer. Arthur Gelewsky, Dr. Ludwig Schneider, Kaiserlich Deutscher Realprofessor, Konsulats-Sekretär, Vorsitzender des Bundes der christlichen Deutschen in Galizien.

Ludwig Faatz, Richard Dyrda, Holzindustrieller, Betriebsinspektor.

Wiedni, 14 sierpnia. Dzienniki donoszą: Najj. Pan przyjął dziś Następę Tronu Najd. Arcyksięcia Karola Franciszka Józefa i Małżonkę Jego, Najd. Arcyksiężnę Zytę na posłuchaniu, które trwało pół godziny.

Wczoraj o godz. 5 po południu wspólny P. Minister skarbu dr. Biliński był u Najj. Pana na posłuchaniu, które trwało godzinę.

Wiedni, 14 sierpnia. *Wiener Ztg.* donosi, iż Najj. Pan udzielił Najwyższej Sankcyi uchwalonemu przez Sejm galicyjski projektowi ustawy, zezwalającemu Radzie powiatowej w Wadowicach na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 100.000 koron na budowę dróg, oraz projektowi ustawy, zezwalającej gminie m. Żyweca na pobór opłat od kinematografów, przedstawień teatralnych, koncertów i t. d. na cele dobroczynne.

Wiedni, 14 sierpnia. Parowiec „Baron Gantsch“, który wczoraj w południe opuścił Lussingrande, aby udać się do Tryestu, w czasie drogi zatonął. Dotychczas ocalono 130 ludzi; załogi, wydobyto 20 trupów.

Tryest 14 sierpnia. Liczba osób, które znajdowały się na pokładzie parowca „Bar. Gantsch“, wynosi wiaz z załogą 300. Z tego przeszło 150 uratowano. Ocaleni znajdują się w Poli i przy najbliższej sposobności będą tu przewiezieni.

Rzym, 14 sierpnia. Agencya Stefaniego donosi, że minister marynarki Millo ustąpił z powodu choroby. Następca jego został zamianowany wiceadmirał Viale.

Prognoza na jutro.

Wiedni, 14 sierpnia. Stan powietrza na 15 sierpnia. Galicya Wschodnia: Pochmurno, miejscami deszcz, nieco chłodniej, wiatry północno-zachodnie dość silne.

Galicya zachodnia: Pochmurno burza, nieco chłodniej, wiatry północno-zachodnie dość silne.

Wojna.

Wiedni, 14 sierpnia. Dzienniki zgodnie piszą, że wypowiedzenie wojny przez Anglię i Francję wcale nie było niespodzianką, lecz jest wpływem naturalnym stosunku sojuszu mocarstw trójporozumienia. Austro-Węgier to wypowiedzenie wojny nie zaskoczyło. Dzienniki stwierdzają, że Francya już podczas przesilenia bałkańskiego, gdzie tylko mogła, starała się wchodzić w drogę Austro-Węgom. Nie można się więc dziwić, że Francya rzekomo tak bardzo kochająca pokój, stanęła za swym sprzymierzeńcem Rossyą, która mimo swego charakteru konserwatywnego, tak się interesuje mordercami i pomocnikami morderców. Jeżeli Anglia, na usprawiedliwienie swego postępowania, powołuje się na złamanie neutralności przez wkroczenie wojska niemieckiego, to jak *Fremdeblatt* wywodzi, powoływanie się na nietykalność Belgii, jest tylko pozorem dla Anglii, do wypełnienia niezaprzeżalnych zobowiązań, jakie wzięła na siebie w czasie rozwielmożenia się ogólnej nienawiści do Niemiec.

Dzienniki zgodnie podkreślają, że Austro-Węgry z pełną ufnością spoglądają na własne siły i siły swych sprzymierzeńców. Dalej dzienniki wyrażają serdeczne podziwienie walecznym marynarzom austro-węgierskim, którzy idą w bój za sprawiedliwą sprawę.

Budapeszt 14 sierpnia. Angielski konsul generalny w Budapeszcie Maks Müller odjechał do Wiednia.

Wiedni, 14 sierpnia. Dzienniki donoszą, że ambasador amerykański w Wiedniu objął ochronę obywateli angielskich w Austro-Węgrzech.

Sofia, 14 sierpnia. Dziennik urzędowy ogłasza rozporządzenie zakazujące wywozu bydła, żywności i t. p.

Wiadomości z ostatniej chwili.

Lwów, 14 sierpnia, godzina 1 po południu. Wszelkie dotychczasowe usiłowania Rossyan wtargnięcia na nasze terytorium odparto z powodzeniem, mianowicie pod Podwołoczyskami, Załóżcami, Brodami i Sokalem. Udało się zabrać wielu jeńców do niewoli. Wczoraj przyprowadzono do Lwowa kapitana dzielnego rosyjskiego pułku huzarów z Kijowa i 10 nieprzyjacielskich huzarów i dragoonów. Drugi transport jest zapowiadany. Przywieziono także rozmaite przedmioty zdobyte, jakoto strzelby, szable i wiele lanc.

Odpowiedzialny redaktor:

ADAM KRECHOWIECKI.

L. cz. E. XXVI. 757/14 (6) (1243 3-3)
 Edykt licytacyjny
 oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
 Na wniosek strony egzekwującej Eisi-
 ga Halperna, odbędzie się dnia 18 września
 1914 o godz. 9 przed południem, w biurze
 Nr. 78, na zasadzie obecnie zatwierdzonych
 warunków licytacyjnych następujących realności:
 a) 1/2 lwh. 672 ks. gr. Stebnik, poło-
 wa realności w Stebniku obejmującej grunt
 orny obszaru 100 ar.,
 b) 1/2 lwh. 550 ks. gr. Stebnik, po-
 łowa realności obejmującej grunta orne i
 kośne z budynkami i przynależnościami.
 Wartość szacunkowa:
 ad a) 837 kor.,
 ad b) 8160 kor.
 Najniższa oferta:
 ad a) 558 kor.,
 ad b) 5440 kor.
 Do realności lwh. 550 ks. gr. Stebnik
 należą następujące przynależności: 14 jabło-
 ni, 5 czereśni, 4 jabłonek, bróg na siano,
 parkan z 14t jodłowych, oszacowane w cało-
 ści na 73 kor.
 Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie
 nastąpi.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział XXVI.
 Drohobycz, dnia 9 lipca 1914.

L. cz. E. 582/14 (10) (2015)
 Edykt licytacyjny
 oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
 Na wniosek strony egzekwującej Jüdes
 Rudelheim w Janowie, odbędzie się dnia 4
 września 1914 o godz. 9 przed południem,
 w biurze Nr. 7, na zasadzie obecnie zatwier-
 dzonych warunków licytacyjnych realności lwh.
 402 ks. gr. Wielkopole, dom wraz z par-
 celą bud.
 Wartość szacunkowa 1000 kor.
 Najniższa oferta 666 kor. 67 h.
 Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie
 nastąpi.
 Wezwanie rzeczowo uprawnionych w
 szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej
 wierzycieli, których pretenye powstały z
 tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na
 zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publi-
 cznych wymierzających podatki i daniny pu-
 bliczne zamieszczone jest na osobnym ar-
 kuszku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do
 tych nieruchomości dokumenta (wyciąg ta-
 bularny, wyciąg katastralny, protokół oce-
 nienia itd.) może każdy, mający chęć ku-
 pienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych
 w sądzie tut. w oddz. kanc. Nr. 3.
 Takie prawa, wobec których niniejsza
 licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-
 sić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym ter-
 minie licytacyjnym przed rozpoczęciem licy-
 tacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do
 samej nieruchomości nie miałyby już zna-
 czenia.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub
 ciężary na powyższej nieruchomości bądź
 bądź obecnie już istnieją, bądź w toku po-
 stępowania licytacyjnego powstaną, zawiada-
 miane będą o dalszych wydarzeniach tego
 postępowania jedynie przez przybicie na ta-
 blicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu
 sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż
 sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzi-
 bie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
 Janów, dnia 4 lipca 1914.

L. cz. E. 240/14 (2016)
 Edykt licytacyjny
 oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
 Na wniosek strony egzekwującej Ko-
 mercialnego Towarzystwa kredytowego w
 Rożniatowie odbędzie się dnia 4-go września
 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze
 Nr. 10, na zasadzie niniejsz m zatwierdzonych
 warunków licytacyjnych następujących realności:
 lwh. 915 ks. grunt. Strutyn niżny, pgr.
 Wartość szacunkowa 1027 kor 85 h.
 Najniższa oferta 685 kor. 24 h.
 Do realności powyższej nie należą za-
 due przynależności.
 Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie
 nastąpi.
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do
 tych nieruchomości dokumenta (wyciąg ta-
 bularny, wyciąg katastralny, protokoły oce-
 nienia i t. d.) może każdy, mający chęć
 kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędo-
 wych w sądzie niżej wymienionym w biurze
 Nr. 10.
 Takie prawa, wobec których niniejsza
 licytacja byłaby niedopuszczalną, należy
 zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczo-
 nym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem
 licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co
 do samej nieruchomości nie miałyby już
 znaczenia.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub
 ciężary na powyższych nieruchomościach
 bądź obecnie już istnieją, bądź w toku po-
 stępowania licytacyjnego powstaną, zawiada-
 miane będą o dalszych wydarzeniach tego
 postępowania jedynie przez przybicie na ta-
 blicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu

L. cz. E. 6011/13 (4) (1820)
 Edykt licytacyjny.
 Dnia 21-go września 1914 o godzinie
 10 przed południem w sądzie niżej wymie-

sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż
 sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzi-
 bie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
 Rożniatów, dnia 23 lipca 1914.

L. cz. E. 6083/13 (13) (2013)
 Edykt relicytacyjny.
 Dnia 20-go sierpnia 1914 o godzinie
 9 przed południem odbędzie się w sądzie
 tutejszym w biurze 31 relicytacja: połowy
 realności lwh. 609 gminy Brody domu mu-
 rowanego parterowego przy ul. 3-go Maja.
 Wartość szacunkowa 2756 kor.
 Najniższa oferta 1378 kor.
 Poniżej najniższej ceny sprzedaż nie
 nastąpi.
 Warunki licytacyjne i inne odnośne
 dokumenta przejrzeć można w sądzie tutej-
 szym w biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza
 licytacja byłaby niedopuszczalną, należy
 zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym
 terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego
 rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-
 głyby być już ze skutkiem podnoszone co do
 nabywcy w dobrej wierze.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub
 ciężary na powyższej nieruchomości bądź
 obecnie już są wpisane, bądź w toku po-
 stępowania licytacyjnego powstaną, zawiada-
 domi się o dalszych wydarzeniach tego po-
 stępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy
 sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego
 sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do do-
 ręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
 Brody, dnia 1 lipca 1914.

L. cz. E. 478/14 (6) (1655)
 Edykt licytacyjny.
 Na żądanie Joanny z Kureczaków Sku-
 blowej w Wójtowej, odbędzie się dnia 25-go
 września 1914 o godzinie 9 przed południem
 w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1,
 licytacja połowy realności lwh. 774 gm. Bi-
 narowa, składającej się (cała) z budynków
 gospodarczych i pgr. o łącznym obszarze 1
 morg. 419 a², wraz z przynależnościami, skła-
 dającymi się z piwnicy i 68 drzew owoc-
 wych około domu.
 Nieruchomość ta wystawiona na licyta-
 cję, jest oceniona na 513 kor., przynależno-
 ści zaś na 85 kor.
 Najniższa cena wynosi 242 kor.
 Poniżej tej ceny sprzedaż nie przy-
 dzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do
 tej nieruchomości dokumenta (wyciąg ta-
 bularny, wyciąg katastralny, protokoły oce-
 nienia i t. d.), może każdy, mający chęć
 kupienia, przejrzeć w godzin urzędowych w
 sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.
 Takie prawa, wobec których niniej-
 sza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy
 zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczo-
 nym terminie licytacyjnym, inaczej roszcze-
 nia tego rodzaju co do samej nieruchomości
 nie mogłyby być już ze skutkiem podno-
 szone.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub
 ciężary na powyższej nieruchomości bądź
 obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-
 wania licytacyjnego powstaną, będą zawiada-
 miane o dalszych wydarzeniach tego postę-
 powania jedynie przez przybicie na tablicy
 sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu
 niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-
 dowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie
 sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
 Biecz, 23 lipca 1914.

L. cz. E. 9498/13 (10) (1810)
 Edykt licytacyjny.
 Na wniosek strony egzekwującej Ga-
 licyjskiej Spółki kredytowej dla handlu i
 przemysłu w Zażożcach, odbędzie się dnia 18
 września 1914 o godz. 11 przed południem,
 w biurze Nr. 10, na zasadzie zatwierdzonych
 warunków licytacyjnych następujących realności:
 a) lwh. 256 ks. gr. gm. Uciszków, pb.
 lk. 313 Nd. 102 o pow. 3 ar. 49 m², pgrt.
 236/2 o pow. 2 ar. 09 m², pgrnt. 236/5 o
 pow. 5 a. 90 m², pgr. 761/121 o pow. 4 a.
 21 m², pg. 1839/1 o pow. 8 a. 85 m²,
 b) lwh. 257 ks. gr. gm. Uciszków, pg.
 1882/20 pow. 1 ar. 40 m².
 Wartość szacunkowa wynosi:
 ad a) 640 kor.,
 ad b) 20 kor.
 Najniższa oferta:
 ad a) 426 kor. 66 h.,
 ad b) 13 kor. 32 h.
 Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie
 nastąpi.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
 Złoczów, dnia 17 lipca 1914.

L. cz. E. 1670/14 (8) (286)
 Edykt licytacyjny.
 Na żądanie Kasy oszczędności w Stryju
 odbędzie się dnia 22 września 1914 o godz.
 8 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze
 Nr. 140 w Stryju licytacja realności:
 a) lwh. 140 gm. Lisiatycze,
 b) lwh. 236 gm. Lisiatycze,
 c) lwh. 1128 gm. Lisiatycze.
 Nieruchomości powyższe wystawione na
 licytację są ocenione:

nionym w biurze Nr. 5, w budynku starej
 apteki odbędzie się licytacja 1/3 części real-
 ności obj. lwh. 181 ks. gr. dla gm. kat. Hre-
 horów, składającej się z pgrnt. lk. 136 i
 1138/1.
 Najniższa cena wynosi 321 koron 34
 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do
 tej nieruchomości dokumenta może każdy,
 mający chęć kupienia, przejrzeć podczas go-
 dzin urzędowych, w sądzie niżej wymienio-
 nym, w biurze Nr. 5.
 Takie prawa, wobec których niniejsza
 licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-
 sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym
 terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia te-
 go rodzaju co do samej nieruchomości nie
 mogłyby być już ze skutkiem podnoszone
 co do nabywcy w dobrej wierze.
 Te osoby, dla których jakie prawa
 lub ciężary na powyższej nieruchomości,
 bądź obecnie już istnieją, bądź w toku po-
 stępowania licytacyjnego powstaną, zawiada-
 miane będą o dalszych wydarzeniach tego
 postępowania jedynie przez przybicie na ta-
 blicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu
 sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż
 sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzi-
 bie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
 Rohatyn, dnia 4 lipca 1914.

L. cz. E. V. 7035/13 (1991)
 Edykt licytacyjny
 oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
 Na wniosek strony egzekwującej Spar
 und Darlehenskassenverein w Knihininie ko-
 lonii, odbędzie się dnia 17 września 1914
 o godz. 9 30 przed południem w biurze Nr.
 92, na zasadzie obecnie zatwierdzonych wa-
 runków licytacyjnych następujących realności:
 a) lwh. 182 ks. gr. gm. Stanisławów,
 cała realność położona w Knihininie kolonii,
 składająca się z pb. lk. 1112/1 o powierzch-
 ni 794 m², na której położone są dwa do-
 my parterowe z drzewa, blachą kryte, o ubi-
 kacyach w protokole oceniaenia opisanych,
 tudzież budynki gospodarsze,
 b) lwh. 3850 ks. gr. gm. Stanisławów,
 cała realność o pgr. lk. 1610/1 o powierzch-
 ni 120 m².
 Wartość szacunkowa:
 ad a) 18.600 kor.,
 ad b) 360 kor.
 Najniższa oferta:
 ad a) 9300 kor.,
 ad b) 240 kor.
 Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie
 nastąpi.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
 Stanisławów, 7 lipca 1914.

L. cz. E. 2789/13 (17) (1580)
 Edykt licytacyjny.
 Dnia 18 września 1914 o godzinie 8
 przed południem odbędzie się publiczna licy-
 tacja realności:
 a) połowy lwh. 1085 gm. Gruszka,
 b) połowy lwh. 325 gm. Korolówka.
 Wartość szacunkowa:
 ad a) połowy lwh. 1085 — 6265 kor.
 ad b) połowy lwh. 325 — 1150 kor.
 Najniższa oferta wynosi:
 ad a) odnośnie do połowy realności
 lwh. 1085 — 4176 kor. 67 h.,
 ad b) odnośnie do połowy realności
 lwh. 325 — 1033 kor. 33 h.
 Warunki licytacyjne i inne dokumenta
 przejrzeć można w sądzie tut.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
 Tłumacz, dnia 17 czerwca 1914.

L. cz. XIV. 1723/14 (4) (200)
 Edykt licytacyjny.
 Na wniosek Zivnostenskiej Banka fitla
 w Krakowie, odbędzie się dnia 22 września
 1914 o godz. 10 przed południem w biurze
 Nr. 50, ul. św. Jana 22, licytacja realności
 lwh. 174 dawna 1971 ks gr. gm. Krakow
 Dz. III. Nowy Świat objętej, składającej się
 z domu dwupiętrowego murowanego przy ul.
 Wojskiej l. or. 34 i małego domku dla stróża,
 z pgr. lk. 290 o powierzchni 2 ar. 92 m² i
 parceli lk. 291 o powierzchni 4 ar. 35-80 m²
 Wartość szacunkowa 82.654 kor. 75 h.
 Najniższa oferta 41.327 kor. 37 h.
 Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie
 nastąpi.
 C. k. Sąd powiatowy cywilny,
 Oddział XIV.
 Kraków, dnia 28 maja 1914.

L. cz. E. 1670/14 (8) (286)
 Edykt licytacyjny.
 Na żądanie Kasy oszczędności w Stryju
 odbędzie się dnia 22 września 1914 o godz.
 8 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze
 Nr. 140 w Stryju licytacja realności:
 a) lwh. 140 gm. Lisiatycze,
 b) lwh. 236 gm. Lisiatycze,
 c) lwh. 1128 gm. Lisiatycze.
 Nieruchomości powyższe wystawione na
 licytację są ocenione:

ad a) 7654 kor.,
 ad b) 350 kor.,
 ad c) 350 kor.,
 przynależności zaś studnia, jabłonie,
 grusze, śliwy, lipa i orzech na 154 kor.
 Najniższa zaś cena wynosi:
 ad a) 5112 kor. 66 h.,
 ad b) 233 kor. 32 h.,
 ad c) 233 kor. 32 h.
 Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie
 do skutku.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
 Stryj, dnia 25 czerwca 1914.

L. cz. E. XIV 298/14 (13) (204)
 Edykt licytacyjny.
 Na żądanie Saula Margulies, kupca w
 Krakowie, odbędzie się dnia 25 września
 1914 o godzinie 10 przed południem w bio-
 rurze Nr. 14 parter ul. św. Jana l. 22 na za-
 sadzie obecnie zatwierdzonych warunków licy-
 tacyjnej realności lwh. 282 ks. gr. gm. Kra-
 ków Dz. VI. objętej, składającej się z parceli
 lk. 478 o obszarze 2 ary 49 m² i kamienicy
 dwupiętrowej przy ul. Kollątaja l. 14.
 Wartość szacunkowa wynosi 61 571
 kor. 08 hal.
 Najniższa oferta wynosi 30.785 kor.
 54 h.
 Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie
 nastąpi.
 C. k. Sąd powiatowy cywilny,
 Oddział XIV.
 Kraków, 10 czerwca 1914.

L. cz. E. 590/14 (13) (1890)
 E d y k t .
 Dnia 23 września 1914 o godzinie 10
 przed południem w sądzie niżej wymienio-
 nym w biurze Nr. 6, w Tyśmienicy odbędzie
 się licytacja 153/480 części realności lwh.
 109 gm. Roszniów objętej, składającej się z
 domu i chlewa i gruntów ornych obszaru łą-
 cznego około 3 ha. 4 ar. 90 m².
 Nieruchomość wystawiona na licytację
 jest oceniona na 977 kor. 86 h.
 Najniższa cena wynosi 651 kor. 90 h.
 Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie
 do skutku.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
 Tyśmienica, dnia 15 lipca 1914.

L. cz. E. 2973/14 (1878)
 Edykt licytacyjny.
 Na wniosek Altera Kocho w Horoden-
 cie odbędzie się dnia 18 września 1914, o godz.
 10 przed południem w biurze Nr. 30, na
 zasadzie niniejsz m zatwierdzonych warunków
 licytacyjnych następujących realności:
 a) lwh. 13 ks. gr. Horodenka, 3/12 cz.
 realności złożonej z pb. lk. 139 i pgrnt. lk.
 638 i 639,
 b) lwh. 2848 ks. gr. Horodenka, 7/166
 części realności złożonej z pb. lk. t. 167.
 Wartość szacunkowa realności:
 ad a) 3157 kor. 50 h.,
 ad b) 2243 kor. 37 h.
 Najniższa oferta:
 ad a) 1595 kor. 62 h.,
 ad b) 1121 kor. 68 h.
 Do realności lwh. 13 ks. gr. Horo-
 denka należą następujące przynależności:
 drzewa owocowe i niwoocowe oszacowane w
 w 3/12 częściach na 33 kor. 75 h.
 Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie
 nastąpi.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
 Horodenka, dnia 4 lipca 1914.

L. cz. E. 2740/14 (4) (10767)
 Edykt licytacyjny.
 Dnia 25 września 1914 o godzinie 11
 przed południem odbędzie się w c. k. sądzie
 powiatowym O. III. w Samborze biuro Nr. 52
 licytacja realności:
 a) lwh. 107 i
 b) lwh. 108 ks. gr. gm. kat. Kalinów
 objętej.
 Wartość szacunkowa wynosi 14.000 kor.
 Najniższa oferta wynosi 14.000 kor.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
 Sambor, dnia 5 czerwca 1914.

L. cz. E. X. 977/14 (7) (574)
 Edykt licytacyjny.
 Na żądanie Abrahama Boraka w Roz-
 dole, odbędzie się dnia 25-go września 1914
 o godzinie 8-30 przed południem w sądzie
 niżej wymienionym w biurze Nr. 140 w
 Stryju licytacja 1/4 cz. realności obj. lwh.
 173 ks. gr. gm. Lubieniec, stanowiącej go-
 spodarstwo włościańskie.
 Nieruchomości wystawione na licytację
 są ocenione na 2070 kor., przynależności na
 150 kor.
 Najniższa cena wynosi 1380 koron,
 poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do
 skutku.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
 Stryj, dnia 27 czerwca 1914.

Gdz. 18400 1914 VI. (2001 1-3)

Auszugweise Kundmachung. Von der k. k. Generaldirektion der Tabakregie in Wien, wird wegen Sicherstellung von 2,790.000 (zwei Millionen siebenhundertneunzigtausend) Stück Taschen zur Verpackung von je 5 Stück Regalita-, Trabucos- und Britanica-Zigaren hemit die Konkurrenz ausgeschrieben. Schriftliche, mit einer (1) Krone per Bogen gestempelte Offerte, welche mit der Quittung einer k. k. Kassa über den Erlag eines mit 5 Prozent des vom Anbotsteller ermittelten Wertes bemessenen Vadiums belegt und auf dem versiegelten Kuvert mit der Aufschrift „Offert auf Lieferung von Zigarrentaschen“ versehen sein müssen, sind bis längstens 1 September 1914, mittags 12 Uhr, bei dieser k. k. Generaldirektion, IX/1 Porzellanbasse Nr. 51, einzubringen. Die näheren Bestimmungen sind aus der beim Expedite dieser k. k. Generaldirektion und bei den k. k. Tabakfabriken erliegenden ausführlichen Kundmachung zu entnehmen. K. k. Generaldirektion der Tabakregie. Wien, am 29 Juli 1914. Der k. k. Sektionschef und Generaldirektor: Scheuchenstul.

L. cz. XIII. 5271/13 (23) (1642 1-3) Edykt licytacyjny. Na wniosek strony egzekwującej Banku oszczędnościowego w Krakowie, odbędzie się dnia 24 września 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 14 licytacja 6/7 części realności: a) lwh. 198, b) lwh. 199 i c) lwh. 205 ks gr. gm kat. Prądnik czerwony, składającej się z parceli grt. położonych za dworcem kolei Północnej. Wartość szacunkowa tej realności 28.579 kor. 80 h. Najniższa oferta 19.053 kor. 20 h. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XIII Kraków, dnia 7 lipca 1914.

L. 3205 (1972 1-2) Publiczne rozpisanie oferty dotyczącej dostarczania gotowych ubrań i uzbrojenia dla c. k. obrony krajowej. Ministerstwo obrony krajowej zamierza w celu dostawy rozmaitych części uzbrojenia na I. półrocze 1915 w drodze powołanej konkurencyjnie zapewnienie, zarządza niniejszym publiczne wezwanie, do wnoszenia pisemnych ofert, które najpóźniej do 23 września 1914. 10 godzina przed południem w wymienionym Ministerstwie przedłożone być mają. Rozpisanie ofert odnośnie do tej dostawy, w której sposób i ilość mających się dostawić przedmiotów, jakoteż warunki dostawowe są uwidocznione, zostały już w nr. 184 „Gazety Lwowskiej“ z 14 sierpnia 1914 dosłownie ogłoszone. Z c. k. Ministerstwa obrony krajowej. Wiedeń, w sierpniu 1914.

L. cz. E. 964/14 (6) (1822) Edykt Dnia 23-go września 1914 o godzinie 10:30 przed południem w sądzie powiatowym w Tyśmienicy w biurze Nr. 6, odbędzie się licytacja realności lwh. 942 gminy Stryhańce obj. składającej się z domu i ogrodu, roli łącznego obszaru 12 ar. 63 ar. Nieruchomości powyższe wystawiona na licytację są ocenione na 535 kor. Najniższa cena wynosi 356 kor. 66 h. Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Tyśmienica, 16 lipca 1914.

Upadłości.

L. cz. S. 13/14 (7) (2019 1-3) Ogłoszenie. W konkursie Spółki pożyczkowej stow. zarej. z ograniczoną poręką w Bóbrce na wniosek wierzycieli jawnych się na audyentów wybranych zatwierdzono zawiadawcą masy pana adwokata dra Klemensa Nussbauma w Bóbrce, zastępcę zaś jego ustanowiono p. Izaka Landaua w Bóbrce. C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział VII. Lwów, dnia 29 lipca 1914.

Konkursa.

L. 6430 (1979 1-3) Konkurs. Celem obsadzenia opróżnionej posady weterynarza miejskiego, rozpisuje magistrat miasta Sokola niniejszym konkurs.

Kandydaci winni najpóźniej do dnia 1 września 1914 wnieść podania do magistratu przy dołączeniu: a) metryki urodzenia na dowód, że kandydat nie przekroczył 40 roku życia; b) dowodu obywatelstwa austriackiego; c) świadectwa zdrowia; d) świadectwa nieskazitelnego życia i uporządkowanych stosunków majątkowych; e) dyplomu ukończonej c. k. Akademii weterynaryjnej państwowej; f) świadectwa odbytej przynajmniej jednorocznej praktyki weterynaryjnej. Posada nadana zostanie na rok prowizorycznie, po roku zadowolniającej służby nastąpi stabilizacja. Do posady tej przywiązana jest płaca rocznych 1440 kor. dodatek astywalny w wysokości 10 pre. płacy, tudzież prawo poboru trzech piędziolci po 100 kor. Magistrat król. woln. miasta Sokal, dnia 18 lipca 1914.

L. 2032/V. (1930) Ogłoszenie konkursu. W c. k. Szkole zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem będzie do obsadzenia posada nauczyciela dla języka polskiego, niemieckiego i geografii w X klasie rangi. Kandydat będzie obowiązany w miarę swych kwalifikacji udzielać nauki także innych przez wymienionych przedmiotów, tudzież w zakresie najwyższego wymiaru swych obowiązkowych godzin nauczycielskich, załatwiać czynności kancelaryjne. Do tej posady przywiązane są pobory unormowane ustawą z 19 września 1898 Dz. p. p. Nr. 175. a mianowicie 2200 kor. rocznej płacy i 576 kor. dodatku aktywalnego. O uzyskaniu w danym razie wyższych poborów, posunięciu do wyższej klasy rangi i policzeniu czasu służby spędzonej w zawodzie nauczycielskim, stanowią §§ 2 i 6 ustawy z dnia 19 września 1898 Dz. p. p. Nr. 175 i §§ 19 i 20 ustawy z dnia 24 lutego 1907 L. 55 Dz. p. p. Kandydaci zajmujący już stałą posadę w państwowym szkolnictwie przemysłowym zatrzymują wranie nadania im niniejszej posady nauczycielskiej nadal sw. dotychczasowe pobory. Pisemne podania wystosowane do c. k. Rady szkolnej krajowej zaopatrzone w krótki opis życia i rodzaj studiów, metrykę chrztu (urodzenia) świadectwo przynależności, we wszystkie świadectwa studiów i aplikacji, tudzież świadectwo zdrowia, należy wnieść do dnia 31 sierpnia 1914 na ręce Dyrektora c. k. Szkoły zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem. Kandydaci nie zajmujący stałej posady państwowej mają nadto dołączyć świadectwo moralności potwierdzone przez powiatową władzę polityczną i określające cel, dla którego je wydano. Kandydaci pozostający w czynnej służbie państwowej lub krajowej, winni wnieść odnośne podanie na ręce przelóżonej władzy. Od kandydatów wymaga się patentu na nauczyciela szkół wydziałowych dla I. grupy przedmiotów naukowych, a pierwszym-two mieć będą kandydaci posiadający dłuższą praktykę nauczycielską. Požadane jest osobiste przedstawienie się kandydata w Dyrekcji Szkoły zawodowej w Zakopanem. We Lwowie, dnia 25 lipca 1914. Za c. k. Namiestnika: Dembowski w. r.

L. 161 ex 1913 (688) (3-3) Konkurs. Celem obsadzenia posady rabina w gminie izrael. w Stryju, rozpisuje się niniejszym konkurs. Kandydaci na tę posadę wykazać się mają w myśl ustawy z dnia 21 marca 1890 Dz. pp. Nr. 57 i obowiązujących w tej mierze postanowień statutu dla tut. izrael. gm. wyzn. 1. świadectwami co najmniej dwóch rabinów galicyjskich kierunku religijno-konserwatywnego co do zdolności zawodowych (Hathorath Horah), 2. świadectwem ogólnego wykształcenia, 3. świadectwem moralności, 4. świadectwem obywatelstwa austriackiego. Podania zaopatrzone w powyższe świadectwa wnieść należy do Zwierzchności gm. najpóźniej do dnia 25 sierpnia 1914. Posada nadana zostanie najpierw prowizorycznie na lat 3 poczem nastąpić może stabilizacja. Postanowienia powyż cytowanej ustawy oraz odnośne postanowienia statutu dla tut. gm. wyzn. izr. stanowiąc będą integralną częścią nadania posady. Płaca według umowy. Kandydaci mogą jednak ze swej strony podać warunki pod jakimi gotowi są przyjąć posadę. Zwierzchność gm. wyzn. zastrzega sobie prawo zaprosić kandydatów do osobiste-

go przedstawienia się i wygłoszenia kazań. Koszta podróży zwraca się tylko przyjeźtemu kandydatowi. Stryj, dnia 6 lipca 1914. Zwierzchność gminy wyznaniowej izrael.

Wyroki prasowe. Zl. 68 (7603) Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 19 März 1914, Pr. LXI 91/14, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Les Callipyges ou les delices de la verge, par E. D., auteur des jupes troussées Tomes I, II Paris, aux depens de la Compagnie 1892“ nach § 516 St. G. verboten. Wien, am 19 März 1914.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 19 März 1914, Pr. LXI 91/14, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Le roman-nouvelles, serie d'etudes passionnelles et documentaires par Grimaudin d'Echara, Ces dames s'amusement“ (ohne Angabe des Druckers und Verlegers) nach § 516 St. G. verboten. Wien, am 19 März 1914.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 19 März 1914, Pr. LXI 91/14, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Le roman-nouvelles, Serie d'etudes passionnelles et documentaires par Grimaudin d'Echara, Coehors d'hommes“ (ohne Angabe des Druckers und Verlegers) nach § 516 St. G. verboten. Wien, am 19 März 1914.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 19 März 1914, Pr. LXI 93/14, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Bonnets par-dessus les moulins par Zephir, Paris-Bruxelles 1901“ nach § 516 St. G. verboten. Wien, am 19 März 1914.

Das k. k. Oberlandes- als Pressgericht II Inzanz in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 12 März 1914, D 21/14/1, die Weiterverbreitung der Nummer 4968 der periodischen Zeitschrift: „Il giornaleto di Pola“ vom 26 Februar 1914 wegen der Stellen von „E soltanto per fare“ bis „periti italiani di Dignano“ und von „Una tale attivita“ bis „del giudice Eugenio Markovic“ des Artikels: „Le agitazioni del giudice Markovic a Dignano“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 15 März 1914, Pr. 34/14, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Tiroler Bauernzeitung“ vom 13 März 1914 wegen des Artikels: „Die Bauernzeitung und die Staatsanwaltschaft“ von „Interessant ist weiter“ bis „Sie loutet“, von „Wer lacht da“ bis „hat, — zu lachen“, von „Was hat da der Hinweis“ bis „österreichische Spezialität“, des Bauernbriefes: „Aus dem Pustertal, 28 Februar von „durch die zahlreichen Konfessionen“ bis „wird einfach konfisziert“, von „Wohin soll das führen“ bis „in das Unglück stürzen“, von „Wir Bauern können es“ bis „in ganz Österreich“, des Bauernbriefes: „Aus der Meraner Gegend, 24 Februar“ von „durch die sehr zu beherzigenden“ bis „Wahrheit beruhen“ nach § 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 17 März 1914, Pr. 36/14, die Weiterverbreitung der Nummer 732 der Zeitschrift: „Der Tiroler Wäfl“ vom 15 März 1914 wegen der Artikel: „Der alte Wäfl im Rifer“ in der Stelle von „Der Gedanke bereitet Euch“ bis „zu leisten befehlt“, „Ein Reinfall“ von „Gott sei Dank herrscht“ bis „zu machen“ nach § 64. 112 b, 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 17 März 1914, Pr. 37/14, die Weiterverbreitung der Nummer 60 der Zeitschrift: „Volks-Zeitung“ vom 14 März 1914 wegen des Artikels: „Saben die Kinder Religion?“ in der Stelle von „Die große Mehrzahl der Konfirmanden“ bis „Da ist oder nicht“ nach § 122 a St. G. verboten.

Reitschrift: „Corriere del Leno“ Nummer 21, Jahrgang XXI, herausgegeben in Rovereto am 14 März 1914 wegen des Artikels: „L'Austria ha paura dei camerieri regnicoli“ in den Stellen von „quel lavoro“ bis „ogni contatto“, von „in seguito“ bis „camerieri regnicoli“, von „Una delle“ bis „il cameriere“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnis vom 20 März 1914, Pr. 5/14, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Vzdelani lidu“ vom 1 März 1914 wegen der Artikel: „Ceske svedomi“ und „Legenda, ktera se prihodila roku tohoto“ nach § 64, 122 a und b, 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 20 März 1914, Pr. 8/14, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Egerländer Bezirksblatt“ vom 18 März 1914 wegen der Stelle von „oda menn doi“ bis „endli affarejt“ des Artikels: „Kajsa Josef II. in Egha!“ nach § 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 20 März 1914, Pr. 9/14, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Schönbadener Zeitung“ vom 18 März 1914 wegen der Stelle von „oda menn doi“ bis „endli affarejt“ des Artikels: „Kajsa Josef II. in Egha!“ nach § 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Bilzen hat mit dem Erkenntnis vom 19 März 1914, Pr. 6/14, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Novy postovni obzor“ vom 16 März 1914 wegen der Stellen von „Zrad postovnich adjunktu“ bis „novou uniformou“ des Artikels: „Uniformovani urednictva vojenske posty v Bosne“, von „Znarizeni toho eisi“ bis „Rakousku“ des Artikels: „Zalobu na risky soud neb nvyssi spravi dvur“, von „V Itali tedy maj“ bis „eely svuj zivot“ des Artikels: „Co vse je dobre pro postu“ nach § 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Egerowitz hat mit dem Erkenntnis vom 19 März 1914, Pr. I 5/14, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Narodnaje Wolja“ vom 13 März 1914 wegen der Stellen von „Wid jakohos ezsu“ bis „i cisaria“, von „Tim ezasom“ bis „barona Blajlebena“, von „a tim ezasom“ bis „merzku robotu“, von „win bul swidkom“ bis „dwa roky piznisze“, von „Jak to wozmozno“ bis „zyszczeniu druhoj“, von „Pry takim chozi“ bis „zlodnyj Weretelnyk“ und von „Bilsze jak rik“ bis „pozornomu stolbu“ nach § 58 c, 65 a und 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Sibben hat mit dem Erkenntnis vom 19 März 1914, Pr. 3/14, die Weiterverbreitung der Nummer 916 der Zeitschrift: „Hrvatska Riee“ vom 17 März 1914 wegen des Artikels: „Jedna zanimljiva brosur“ in der Stelle von „A pampinstvo je“ bis „i niske svrhe“ nach § 303 St. G. verboten.

Zl. 71 (8076) Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 23 März 1914, Pr. IV. 41/14, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Jugoslavija“ vom 21 März 1914 wegen der Stelle von „da bi se z nami ravnalo“ bis „e. kr. policijsko ravnateljstvo“ des Artikels: „Vec hladnokrvnosti in preudarnosti“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnis vom 24 März 1914, Pr. 6/14, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Dauische Grenz-wacht“ vom 21 März 1914 wegen der Stelle von „Man kann sich wohl“ bis zum Schlusse des Artikels: „Urteil czechischer Richter“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Bilzen hat mit dem Erkenntnis vom 25 März 1914, Pr. 7/14, die Weiterverbreitung der Nummer 35 der Zeitschrift: „Nova doba“ vom 23 März 1914 wegen der Stellen von „Ustava obsahajici vyjadreni“ bis „na r. 1905“ und von „A tim jest i prokazano“ bis „ustanoveni ustavy, jest“ des Artikels: „Poruseni...“ nach § 65 a St. G. verboten.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne. TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MUDY, ZURNALE. przyjmuje prenumeratę z dostawą, w miejscu lub wysyłką na prośbę redakcyjnych

Ogłoszenia do wszystkich pism najtańsze.

Agencja dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, Trzeciego Maja 5.

Die k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg.

Zl. 2006 I III.

Lieferungsausschreibung.

Die Lieferung der nachstehend ausgewiesenen Holzmaterialien wird für das Jahr 1915 im Offertwege vergeben und zwar:

1. Holzmaterialien für Bahnerhaltungszwecke:

- a) 60 m.³ Eichen-Bauhölzer,
- b) 10 m.³ Eichene-Rundhölzer (Phäle),
- c) 340 m.³ Eichen-Schnitthölzer,
- d) 100 m.³ „ Säulen,
- e) 200 m.³ Tannen-Bauhölzer,
- f) 800 m.³ „ Schnitthölzer,
- g) 150 m.³ Kiefer-Bauhölzer,
- h) 500 m.³ „ Schnitthölzer,
- i) 60.000 m. runde Waldplatten aus Tannen- oder Fichtenholz für Feldeinfriedungen,
- k) 40.000 m. runde Verdichtungsstäbe aus Tannen- oder Fichtenholz für Stationseinfriedungen.

2. Holzmaterialien für Werkstättenzwecke:

- 240 m.³ Eichen-Pfosten,
- 2.328 m.³ Weiche Bretter und Pfosten,
- 6.200 Rm. Weiches Scheiterholz.

3. Diverse Holzartikel:

- a) 150.000 Stück Dachschindeln aus Tannenholz,
- b) 1000 „ Hebebäume aus Weissbuchenholz,
- c) 33.900 „ Diverse Stiele aus Weissbuchenholz,
- d) 18.600 „ Rutenbesen aus Birkenruten mit Stiel,
- e) 22.000 „ Rutenbesen aus Birkenruten ohne Stiel á 1 m. lang,
- f) 400 „ Durchsteckstangen aus Weissbuchenholz geschält von Rinde,
- g) 1.000 „ Bremsknüttel aus Weissbuchenholz geschält von Rinde,
- h) 600 „ hölzerne Schneeschaufeln.

Es wird besonders betont, dass für Zwecke der k. k. österr. Staatsbahnen **ausschliesslich** nur Hölzer nachweisbar **inländischer Provenienz** offeriert und geliefert werden dürfen.

Die Umgehung dieser grundsätzlichen Bestimmung wird als Vertragsbruch angesehen und im Sinne der Bestimmungen des Art. 12 der Allgemeinen Lieferungsbedingungen behandelt werden und wird für jeden Übertretungsfall die Höhe der Konventionalstrafe mit 50% des Wertes der aus dem Auslande bezogenen Lieferung festgestellt.

Die Holzmaterialien ad Post 1 und 3. werden nur nach Massgabe der im Jahre 1915 eintretenden Bedarfs zur Lieferung gelangen und zwar binnen 4 Wochen nach Erhalt der bezüglichen Bestellscheine, in welchen die Dimensionen und die Mengen spezifiziert erscheinen werden.

Die auf diese Lieferung Bezug habenden Offertformulare und Ausweise über die benötigten Gattungen, approximativen Mengen und Dimension sowie die allgemeinen und speziellen Lieferungsbedingungen können bei der unterfertigten k. k. Staatsbahndirektion eingesehen, behoben oder gegen Einsendung des Porto per Post bezogen werden.

Für die Offertbetheile ist der Betrag von zusammen einer Krone (eventuell in Briefmarken) und zwar ad Post 1. und 3. a), b), c), f), g), h), an die Abteilung III, ad Post 2. an die Abteilung IV. und ad Post 3. d) und e) an Abteilung V. der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg einzubringen.

Die Offerte können sich entweder auf das ganze Bedarfquantum oder auch nur auf einen Teil desselben erstrecken. mindestens muss aber das Angebot auf ein ganzes Quantum einer Holzgruppe, welches im betreffenden Ausweise summarisch angegeben erscheint, ungeteilt lauten.

Die diesbezüglichen auf den vorerwähnten Formularen ausgefertigten Offerte samt betreffenden Ausweisen mit je 1 Krone Stempelmarke per Bogenschein, sind separat versandt mit der Aufschrift: „Angebot für die Lieferung von Bau-Schnitthölzern, Holzmaterialien für Werkstättenzwecke, diverse Holzartikel pro Jahr 1915“ **längstens bis 10 September 1914, 12 Uhr Mittags** bei der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg einzubringen.

Die Preise für sämtliche vorstehende angeführte Materialien sind franko Waggon einer oder mehrerer **namentlich** anzuführenden Stationen der k. k. Staatsbahnen in Galizien einschliesslich der Lokalbahn Lemberg-Belzec inklusive aller Spesen anzugeben und werden in diesen Stationen die für Ablagerung der zu liefernden Holzmaterialien erforderlichen Depotplätze dem Lieferanten **nur nach Thunlichkeit** zur Verfügung gestellt.

In den Ablieferungsstationen werden aber die sub Post 1 und 3. benannten Hölzer für Bahnerhaltungszwecke **nicht übernommen**, sondern wird deren Übernahme in Qualität und Quantum erst in den laut bezüglichen Bestellscheine nahhaft gemachten Bestimmungsorten stattfinden, wobei diese Hölzer der Lieferant selbst von den Ablieferungsstationen im frachtfreien Regeweg abzusenden haben wird.

Betreff der Materialien für Werkstättenzwecke ad Post 2. gelten die Bestimmungen des bezüglichen Offertformulars.

Zur Sicherstellung der Angebote über die sub Post 1. und 2. vorgeführten Holzmaterialien für Bahnerhaltungszwecke haben die Offerten bei Vorlage der bezüglichen Offerte **gleichzeitig ein Vadium in der Höhe von 5%** des Lieferungsvalues in barem Gelde oder in den sub Art. 5 Punkt 2 der allgemeinen Lieferungsbedingungen angegebenen Wertpapieren bei der Kassa der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg zu hinterlegen.

Der gefertigte k. k. Staatsbahndirektion steht es frei die Offerte rücksichtlich des ganzen offerierten Quantums oder nur eines Teiles desselben zu akzeptieren oder ohne Angabe der Gründe ganz abzulehnen.

Die Offerten bleiben mit ihren Angeboten vom Schlusse des Offerteinreichungstermines durch acht Wochen gebunden.

Die Eröffnung der eingeleiteten Offerte findet bei der unterfertigten k. k. Staatsbahndirektion **am 11 September 1914, um 10 Uhr Vormittags** statt, und bleibt es den Offerten unbenommen denselben beizuwohnen.

Offerte, welche nach dem festgesetzten Einreichungstermine eingebracht, nicht auf den vorgeschriebenen Offertformularen verfasst werden, oder unklare und zweideutige Ausdrücke enthalten, wie auch die etwaigen schriftlichen oder telegrafischen Nachträge, Erklärungen oder Zusätze zu denselben, bleiben unberücksichtigt.

Lemberg, im August 1914.

Die k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO
Lwów, Trzeciego Maja 1. 5.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

L. 2006/I III.

(1999)

Ogłoszenie dostawy.

Na rok 1915 rozpisuje się za ofertami dostawę następujących materiałów drzewnych, a mianowicie:

1. Materiały drzewne dla konserwacji kolei:

- a) 60 m.³ dębowego budulca zwykłego,
- b) 10 m.³ dębowych okrągłaków,
- c) 340 m.³ dębowego tartego materiału,
- d) 100 m.³ dębowych słupów,
- e) 200 m.³ jodłowego budulca zwykłego,
- f) 800 m.³ „ tartego materiału,
- g) 150 m.³ sosnowego budulca zwykłego,
- h) 500 m.³ „ tartego materiału,
- i) 60.000 m. łat okrągłych z jodły lub świerka do ogrodzeń polowych,
- k) 40.000 m. „ „ „ „ „ „ stacyjnych.

2. Materiały drzewne dla warsztatów:

- 240 m.³ dębowych brusów,
- 2.328 m.³ brusów i desek z miękkiego drzewa,
- 6.200 Rm. miękkiego drzewa łupanego opałowego.

4. Różne artykuły drzewne:

- a) 150.000 sztuk gontów jodłowych,
- b) 1.000 „ kołów do podnoszenia,
- c) 33.900 „ stylisk obrobionych z drzewa grabowego,
- d) 18.000 „ mioteł z prętów brzoźowych z drążkiem,
- e) 22.000 „ mioteł z prętów brzoźowych bez drążka 1 mtr. długości,
- f) 400 „ drągów grabowych z kory ociosanych,
- g) 1.000 „ drążków z kory ociosanych do hamowania,
- h) 600 „ drewnianych łopat.

Zauważa się wyraźnie, że dla celów c. k. austr. kolei państwowych mogą być materiały drzewne **wyłącznie** tylko **udowodnionego krajowego pochodzenia** oferowane i dostarczone.

Obejście tego wyraźnego postanowienia będzie jako złamanie kontraktu uważane i jako takie w myśl art. 12 ogólnych warunków dostaw traktowane i za każdorazowe przekroczenie tego postanowienia nałożona zostanie kara konwencyonalna w wysokości 50% wartości towaru z zagranicy dostarczonego.

Dostawa wyżej wymienionych materiałów drzewnych pod pozycją 1. i 3. ma być tylko w miarę zapotrzebowania w roku 1915 uskutecznią i to do 4-ch tygodni po doręczeniu dotychczasowych obstalunków, w których to obstalunkach będą dokładne wymiary w ilości dostawie się mających materiałów uwidocznione.

Dotyczące formularze ofert i wykazy potrzebnych materiałów, ich ewentualnych ilości i wymiarów, jak również ogólne i szczegółowe warunki dostawy mogą być przejrzane i podjęte u podpisanej c. k. Dyrekcji kolei państwowych, lub też mogą być na żądanie przesłane na wskazane miejsce za uiszczeniem porta pocztowego.

Za dorężyć się mające formularze ofert, jakoteż inne dotyczące warunki dostawy należy uiszczyć 1 koronę bądź w gotówce lub markach pocztowych a mianowicie do poz. 1., 3. litera a), b), c), f), g), h), do oddziału III., do poz. 2. do oddziału IV., zaś do poz. 3. litera d) e) do oddziału V. c. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie.

Oferty mogą obejmować całą rozpisaną ilość lub też tylko pewną część rozpisanej dostawy, najmniej jednak muszą opiewać na całą nierozdzieloną ilość jednej grupy drzew, która to ilość jest podaną w dotyczącym wykazie zapotrzebowania dla każdej pojedynczej grupy.

Dotyczące na wyżej wymienionych formularzach wygotowane oferty, należy wraz z podpisanymi wykazami zapotrzebowania zaopatrzyć stemplami po 1 koronie od arkusza. Oferty muszą być osobno zakopertowane i z napisem: „Oferta na dostawę materiałów drzewnych dla konserwacji kolei, na materiały drzewne dla warsztatów, albo na różne artykuły drzewne na rok 1915“ **najdalej do 10 września 1914 godzina 12 w południe** do c. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie wniesione.

Ceny za wszystkie wyżej wymienione materiały drzewne mają być podane z przystawą i wszystkimi kosztami, franko wagon do jednej lub więcej stacyj c. k. kolei państwowych w Galicyi, **włącznie z koleją lokalną Lwów-Belzec**, które imiennie podać należy.

W tych stacyach będą dostawcom potrzebne place do złożenia dostarczyć się mających materiałów drzewnych, tylko w miarę możliwości do użytku oddane, jednak dowieziona do tych stacyj materiały drzewne dla konserwacji kolejowej wykazane pod pozycją 1 i 3. nie będą tam odebrane, lecz odbiór ich będzie uskuteczniiony dopiero w stacyach przeznaczenia podanych w odnośnych zamówieniach, dokąd materiały te dostawcy będą obowiązani odesłać jako towar dla c. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie bez opłaty przewozowego.

Co się tyczy materiałów drzewnych dla warsztatów pod poz. 2 obowiązywać będą postanowienia zawarte w odnośnym formularzu ofertowym.

Jako zabezpieczenie dotrzymania ofert na dostawę wszystkich pod poz. 1 i 2. wyszczególnionych materiałów drzewnych dla konserwacji kolei i warsztatów mają oferenci przy wniesieniu ofert **równocześnie złożyć wadium w wysokości 5 prc.** wartości oferowanych materiałów drzewnych w gotówce lub w papierach wartościowych, podanych w art. 5 punkt 2. ogólnych warunków dla dostawy materiałów, w kasie c. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie.

Podpisanie c. k. Dyrekcji kolei państwowych przysługuje prawo przyjęcia ofert w całości lub tylko częściowo albo też całkowitego odrzucenia tychże bez podania powodu.

Wszelkie podaje się do wiadomości, że oferenci będą związani deklaracją ofertową przez ośm tygodni, licząc od końcowego terminu dla wniesienia ofert.

Otwarcie wniesionych ofert **nastąpi dnia 11 września 1914 o godzinie 10 przed południem** w biurze podpisanej c. k. Dyrekcji kolei państwowych, przy którym to otwarciu oferenci mogą być obecni.

Oferty wniesione po wyżej oznaczonym terminie wnoszenia ofert, a nieodpowiadające postanowieniom niniejszego ogłoszenia lub zawierające niewyraźne, dwuznaczne i nie dla każdego zrozumiałe wyrażenia, jakoteż pisemne lub telegraficzne dodatkowe deklaracje albo zmiany tychże lub też oferty nie wypełnione na przepisanych formularzach ofertowych nie będą uwzględnione.

Lwów, w sierpniu 1914.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 hal., tustym
petitem 1 hal.

Zmiana lokalu! KOPERNICKI i Syn optycy i mechanicy



przenieśli dnia 1 lutego
1913 swoją pracownię
skład towarów opty-
cznych i mechanicznych
do nowego sklepu
przy ulicy

Hetmańskiej 1. 10.

(Obok Kawiarni Wiedeńskiej).

Walka z gruźlicą!

— Stowarzyszenie galicyjskich drukarzy we Lwowie wydało serię, składającą się z 10 sztuk, pięknie kolorowanych huculskich kart widokowych pędzla znanego artysty-malarza I. TRUSZA (Wodospad Prutu, Chłopiec huculski, Kapliwiec, Dziecko huculskie, Widok z Dółki, Kamień Dobosza, Huculi trębici, Widok z Jamny) i D. OLAŃSKIEGO (Dom zdrowia drukarzy w Mikuliczynie, Cerkiew w Mikuliczynie).

— Cena jednej serii tylko — — —

1 korona!

— Przy odbiorze większej ilości odpowiedni rabat. — — —

— Czysty dochód ze sprzedaży przeznaczony na sanatorium piersiowo chorych drukarzy w Mikuliczynie. — — —

— Zamówienia i pieniądze uprasza się posyłać pod adresem sekretarza Stowarzyszenia: P. BUNIAK, LWÓW, ul. SKRZYŃSKIEGO 14, II.2. (Galicya, Austria). — — —

Walka z gruźlicą!

Swieży miód wprost z ula, najsmaczniejszy. — Miodobranie cały lipiec. Gestopłynna patoka „rarytas” 8 kor. 50 hal. za 5 kłgr. franko. Korzeniewicz, em. naszcz. Iwaneczany.

Lwów, ul. Akademicka 3.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana PABLOWSKIEGO

kupuje i sprzedaje stare srebra, złoto i kamienie.
Zlecenia spełniać motus poszta i przez korespond.

C. k. uprzyw.

Tow. ubezpieczeń Riunione Adriatica di Sicurta w Tryeście

założone w 1838, a od r. 1841 operuje w Galicyi i na Bukowinie
przyjmuje:

1. Ubezpieczenia na życie pod najkorzystniejszymi warunkami i najniższą premią w rozmaitych kombinacjach.
2. Ubezpieczenia budynków, ruchomości, zapasów, ziemiopłodów i t. d. od szkód wyrządzonych przez dożar, piorun, eksplozje.
3. Ubezpieczenia od kradzieży z włamaniem.

Fundusze gwarancyjne
zwyż 175 milionów koron.

Zapłacone szkody członkom Towarzystwa
zwyż 758 milionów z dniem 31 grudnia 1912.

4. Ubezpieczenia ziemiopłodów od gradobicia na rachunek Towarzystwa dla ubezpieczenia gradowego i reasekuracyjnego „MERIDIONALE” w Tryeście.

5. Ubezpieczenia od wypadków i od ustawowej odpowiedzialności na rachunek Międzynarodowego Towarzystwa akcyjnego ubezpieczeń od wypadków.

Przyjmuje Generalna Agencja c. k. uprzyw.

Riunione Adriatica di Sicurta
we Lwowie, ul. 3-go Maja 12.

BIBULA
STANISŁAW ABL
LWÓW, SYKSTUSKA 3.



TABLICE i NAPISY

z metalu lane oraz mosiężne
grawировane dla pp. adwokatów, lekarzy, biur i t. p.,
tablice graniczne i drogowskie
dla Rad powiatow.,
odznaki dla straży
wykonuje najtaniej

MAKS GLASERMAN, rytownik.

Lwów, ul. Sykstuska 19, telefon 1585

Odznaczony MEDALEM RZĄDOWYM.

Cenniki bezpłatnie.

W I N A

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węglarskie, austriackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najniższych poleca

handel herbaty, kawy i wina

EDMUNDA RIEDLA, LWÓW.

Do zawierania ubezpieczeń życiowych posagowych, na renty, ludowych i dla dzieci pod nader korzystnymi warunkami, niskimi premiami, nadaje się najbardziej

ALLIANZ

Akeyjne Towarz. ubezpieczeń na życie i renty.

Filia dla Galicyi i Bukowiny

Lwów, ul. Zimorowicza 1. 5. I. p.

Zdolnych i rutyn. agentów poszukuje się.

Rządowo uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specjalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy 1. 4

wynalca pod kontrolą Komisji przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez to Towarzystwo

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: Billńskie, Gleshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen, tudzież SPECYALNE LECZNICZE, jak litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz normalne wody mineralne z przepisu prof. Jaworskiego.

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. Cenniki na żądanie franco.

C. k. uprzyw. Galic. Akeyjny

BANK HIPOTECZNY we LWOWIE.

FILIE:

w Krakowie
w Czerniowcach
w Tarnopolu

KAPITAŁ AKCYJNY 20,000.000 kor.

REZERWY 11,025.000 kor.

EKSPOZYTURY:

w Stanisławowie
w Podwołoczyskach
w Nowosielicy

Kantor wymiany kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i monety po najdokładniejszym kursie dziennym, nie licząc żadnej prowizji.

Zlecenia giełdowe uskutecznią się pod najprzystępniejszymi warunkami i udziela wszelkich informacji co do pewnej i korzystnej lokacji kapitałów. — Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe wypłaca się bez potrącenia prowizji i kosztów. — **Bezpłatne przeglądanie** numerów losów i innych papierów podlegających losowaniu. — **Ubezpieczenie losów** przed stratą z powodu wylosowania.

Oddział depozytowy przyjmuje wkładki na rachunek bieżący od 500 koron począwszy, oprocentowuje takowe po 4½ proc. od sta. wy-daje na wkładki książeczki. — Kwoty do 5000 koron wypłaca bez wypowiedzenia.

Wynajmuje za opłatą kwartalną, półroczną lub roczną **Schowki depozytowe** (Safe Deposits) w kasach stalowo pancernych do wyłącznego użytku depozytariusza pod własnym jego kluczem, gdzie bezpiecznie i dyskretnie przechowywać można papiery wartościowe, dokumenta i kosztowności.